gazeta
ZIEMIA BIELSKA • ŚLĄSK CIESZYŃSKI
BESKIDZKA
NAKŁAD: 13 000 EGZ.
ROK XVI/NR 7 (198) LIPIEC 2020
BEZPŁATNE PISMO PROMOCYJNE

POWIAT DOCENIONY

Wysoko w ogólnopolskim rankingu

Kolejne prestiżowe i niezależne analizy usytuowały Powiat Bielski w ścisłej krajowej czołówce. W opublikowanym Rankingu Finansowym Samorządu Terytorialnego eksperci uwzględnili ubiegłoroczne wskaźniki ekonomiczne. Powiat Bielski znalazł się na wysokim 3. miejscu w swojej kategorii.

str. 6

FOTO: MAT. UG JAWORZE

WĘDKARSKI POJEDYNEK

Przybywa plenerowych imprez

str. 4

FOTO: MAT. NSZZ SOLIDARNOŚĆ PODBESKIDZIA

KOLEJNY BUDŻET MIESZKAŃCÓW

Place zabaw i nie tylko

str. 11

FOTO: MARCIN NIKIEL

ROZWIJAJĄCE ZAJĘCIA

Wakacyjne aktywności dla dzieci

str. 7

FOTO: SŁAWOMIR LEWCZAK/MAT. UG BESTWINA

CORAZ LEPSZY STAN DRÓG

Trwa sezon remontów

str. 3, 9, 13

FOTO: MIROSŁAW ŁUKASZUK

MOBILNE CZYSTE POWIETRZE

Duże zainteresowanie ekologią

str. 15

FOTO: MAT. WFOŚIGW KATOWICE

DUŻO RUCHU NA WAKACJE

Z powodu epidemii koronawirusa te wakacje będą inne, niż zwykle. Nauczyciel Zespołu Szkół „Silesia" z Czechowic-Dziedzic Mariusz Maławy ma kilka propozycji na spędzanie wolnego czasu z rodziną. Już wcześniej udowodnił, że lekcje wychowania fizycznego on-line nie muszą być nudne. Teraz zapowiada nową serię krótkich filmików z letniego obozu.

– Koronawirus, który zamknął nas w domach, zaskoczył wszystkich. Bez żadnego przygotowania musieliśmy przestawić się na pracę zdalną. A wychowanie fizyczne to jednak ćwiczenia, ruch. Na początku pandemii w Internecie było niewiele propozycji, wszystko dość sztywne, a ja pracuję z młodzieżą… – wyjaśnia. Tak narodził się pomysł na kanał „Fajny ruch" na platformie YouTube.

FOTO: MAT. STAROSTWA POWIATOWEGO

Mariusz Maławy zaangażował do nagrań swoje dzieci, a sprzętami do ćwiczeń były przedmioty, które mamy zwykle pod ręką: koszulka, plastikowe butelki, schody, ściana, papier toaletowy czy ręcznik. Uczniów angażował konkursami i modnymi ostatnio wyzwaniami – w ten sposób zdobywali oceny. – Okazało się, że niektórzy uczniowie dobrze czują się w formie lekcji zdalnych, niektórzy zaskoczyli mnie swoją kreatywnością – opowiada nauczyciel.

Kanał po 3 miesiącach może pochwalić się 200 tysiącami wyświetleń. Z filmików korzystali nauczyciele w innych szkołach, niektóre trafiły też do telewizji ogólnopolskiej.

Teraz przyszła pora na serię filmików z propozycjami wakacyjnych zajęć w terenie. **(MF)**

REKLAMA

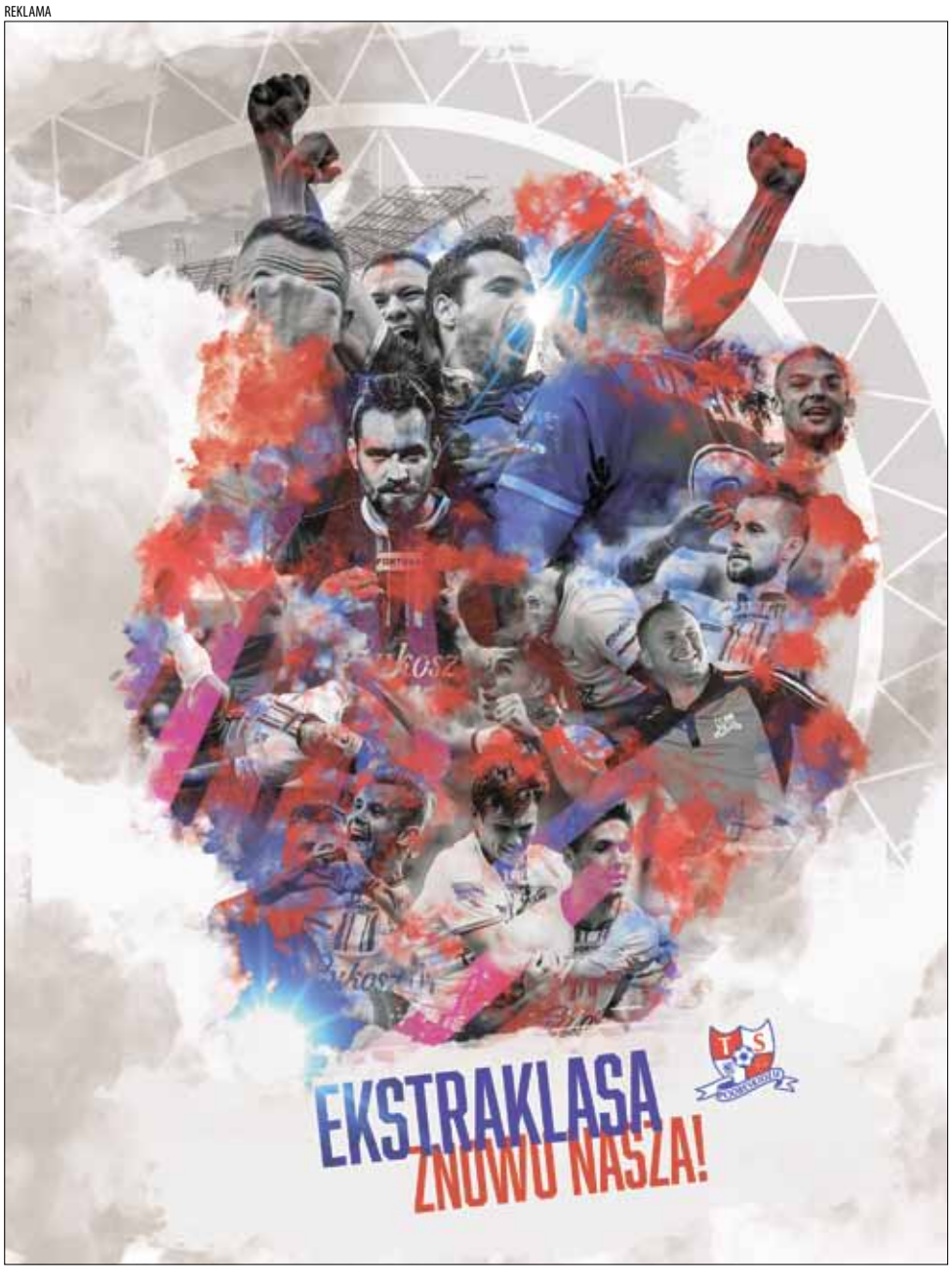

AUTOBUSEM DO KĘT

Bielski PKS rozszerza teren swojego działania poza województwo śląskie. Kęty przystępują do Beskidzkiego Związku Powiatowo-Gminnego, który organizuje transport publiczny w powiecie bielskim. Oznacza to, że od nowego roku mieszkańców gminy Kęty wozić będzie PKS z Bielska-Białej. To dobra wiadomość także dla Porąbki, Kóz czy Wilamowic.

FOTO: MAT. STAROSTWA POWIATOWEGO

Jednocześnie nastąpi zmiana nazwy, PKS będzie działał jako marka „Komunikacja Beskidzka". Jej autobusy będą woziły pasażerów na trasie Andrychów-Kęty, a część kursów zostanie przedłużona do Bielska-Białej. Dzięki temu np. mieszkańcy Bulowic dojadą na południe bez przesiadki. Władze gminy Kęty mówią o rewolucji dla mieszkańców. – Jakość usług, a przede wszystkim nowoczesny tabor PKS-u, silnego podmiotu o uznanej pozycji na rynku, nie może równać się z tym, czym dysponuje nasze MZK. Zyskamy stabilnego partnera, z którym możemy związać się na wiele lat w zakresie transportu publicznego – mówi burmistrz Kęt Krzysztof Klęczar.

Warto przypomnieć, że ostatnio zakupiono 26 autobusów na gaz CNG. 13 pojazdów już parkuje w zajezdni, reszta ma dotrzeć do końca roku. Wszystkie są 12-metrowe, przewiozą jednorazowo w komfortowych warunkach 90 pasażerów. Autobusy są wyposażone w klimatyzację, monitoring, wi-fi, gniazdka USB, mają przyciemniane szyby i są niskopodłogowe. Na inwestycję wartą 32 mln zł udało się pozyskać środki unijne. W Bielsku-Białej przy ul. Legionów powstaje stacja do tankowania pojazdów na gaz ziemny.

Beskidzki Związek Powiatowo-Gminny tworzy 9 gmin powiatu bielskiego oraz Starostwo Powiatowe z Bielska-Białej. Obecnie autobusy bielskiego PKS wożą pasażerów po całym powiecie bielskim, dojeżdżając do Łodygowic i Czernichowa na Żywiecczyźnie, do Chybia na Śląsku Cieszyńskim oraz do Andrychowa i Osieka w Małopolsce. **(MF)**

FONTANNA I TĘŻNIA OTWARTE

Fontanna i tężnia solankowa w Jaworzu od początku miesiąca są już czynne. Poinformował o tym Urząd Gminy Jaworze, zapraszając mieszkańców i gości na spacery codziennie od godz. 8 do 22. Gmina jednocześnie przypomina, że w trakcie korzystania z tężni i fontanny solankowej należy pamiętać o zachowaniu 2-metrowego dystansu od innych osób. **(MU)**

PRZYBYWA STRAŻAKÓW

Nowi strażacy z 12 jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych w gminie Jasienica wkrótce zasilą szeregi oddziałów bojowych.

W piątek 17 lipca w nowej strażnicy OSP Mazańcowice dla wszystkich nowych druhów w gminie zorganizowano egzamin ze szkolenia podstawowego, który pozwala im uczestniczyć w akcjach ratowniczo-gaśniczych. W szkoleniu uczestniczyło blisko 40 ochotników. Obok wykładów teoretycznych wzięli oni udział również w zajęciach praktycznych, prowadzonych przez funkcjonariuszy Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Bielsku-Białej. W tym roku ze względu na epidemię strażacy ćwiczyli w macierzystych jednostkach w warunkach dystansu społecznego.

FOTO: MAT. UG JASIENICA

Wśród nowych druhów, którzy pozytywnie przeszli szkolenie, testy i egzamin, nie brakuje również pań.

Był to kurs podstawowy z zakresu pożarnictwa, który przygotował nowych druhów do bezpiecznego udziału w działaniach ratowniczo-gaśniczych w szeregach swoich macierzystych jednostek. Wcześniej strażacy pomyślnie zaliczyli test w komorze dymowej, jaki odbył się w siedzibie bielskiej Państwowej Straży Pożarnej. Szkolenie podstawowe jest przepustką do dalszego zdobywania wiedzy i umiejętności na kolejnych szkoleniach organizowanych dla strażaków ochotników.

Zwieńczeniem nauki był sprawdzian wiadomości teoretycznych oraz praktycznych. Podczas egzaminu strażacy ochotnicy musieli wykazać się zdobytą wiedzą i umiejętnościami, które oceniała specjalna komisja. Wszyscy druhowie, którzy przystąpili do egzaminu zdali go z wynikiem pozytywnym. **(UGJ)**

gazeta BESKIDZKA

Wydawca i skład: Medio Press Adam Kliś, 43-309 Bielsko-Biała, ul. Bystrzańska 29. Strona internetowa: www.gazetabeskidzka.pl, e-mail: redakcja@gazetabeskidzka.pl.

Redaktor Naczelny: Marcin Nikiel. Z-ca Redaktora Naczelnego: Mirosław Łukaszuk. Redaguje: Zespół. Kontakt z redakcją: tel. 510-123-382.
Druk: Polska Press Sp. z o.o. Drukarnia Sosnowiec. *Redakcja nie odpowiada za treść reklam i ogłoszeń.*

WIĘKSZY PARKING

Parking w centrum Starej Wsi wkrótce się powiększy.

Jak wyjaśnia burmistrz Wilamowic Marian Trela, nowa inwestycja to właściwie powiększenie obecnego parkingu w centrum Starej Wsi u stóp kościoła. Obok znajduje się zadaszona muszla koncertowa z estradą, w tym miejscu bowiem odbywają się wszystkie ogólnodostępne imprezy plenerowe w tej miejscowości.

Obecny parking ma 40 miejsc postojowych. – Na co dzień to wystarcza, ale podczas imprez kierowcy mają już dużo większe trudności z zaparkowaniem – wyjaśnia burmistrz. Dla poprawy sytuacji sąsiadującą z parkingiem przestrzeń wysypano żwirem, dzięki czemu w wyjątkowych sytuacjach można tam też zostawić samochód. Teraz powstanie tu parking na kolejne 40 miejsc, co zdecydowanie poprawi sytuację kierowców przyjeżdżających z rodzinami na imprezy w Starej Wsi.

Na budowę parkingu burmistrz Marian Trela pozyskał 60 tys. zł dofinansowania z funduszu Inicjatywa Sołecka Samorządu Województwa Śląskiego, w którym w formie konkursu gminy z całego regionu starały się o pieniądze z wojewódzkiego budżetu. Koszt całej inwestycji wynosi 150 tys. zł, nowy parking będzie gotowy do końca września.

Powiększenie parkingu będzie kolejnym etapem zagospodarowania centrum Starej Wsi na potrzeby lokalnej społeczności. Przypomnijmy, że w ub.roku w tym miejscu obok zadaszonej estrady w sąsiedztwie kościoła powstał najpierw okazały plac zabaw, a następnie nowoczesne boisko ze sztuczną nawierzchnią i oświetleniem, umożliwiające grę w piłkę nożną właściwie o każdej porze roku. Przy tej okazji powstała ścieżka i kładka na potoku. Gmina Wilamowice na te działania również pozyskała dofinansowanie z funduszy zewnętrznych. **(ŁU)**

FOTO: MARCIN NIKIEL

Nowy parking pomieści więcej aut.

NOWY REKTOR ATH

FOTO: MAT. ATH

Profesor Jacek Nowakowski został nowym Rektorem Akademii Techniczno-Humanistycznej.

W poniedziałek 29 czerwca Kolegium Elektorów wybrało Rektora ATH na kadencje 2020-2024. Za sterami Akademii zasiądzie dotychczasowy Dziekan Wydziału Budowy Maszyn i Informatyki dr hab. inż. Jacek Nowakowski, prof. ATH.

Prof. Jacek Nowakowski jest absolwentem Wydziału Budowy Maszyn Politechniki Łódzkiej Filii w Bielsku-Białej, specjalność Samochody i silniki. Studia ukończył w roku 1986. Pracę w Instytucie Technologiczno-Samochodowym podjął na studiach w roku 1984. Jest wychowankiem profesorów Jana Wajanda i Macieja Sobieszczańskiego. Pełnił funkcję m.in. prodziekana ds. studentów Wydziału Budowy Maszyn i Informatyki ATH w latach 2005-2008, pełnomocnika rektora ds. jakości kształcenia w latach 2008-2016. W roku 2016 został wybrany na stanowisko dziekana Wydziału Budowy Maszyn i Informatyki ATH.

Prof. Jacek Nowakowski zajmuje się zasilaniem i sterowaniem silników spalinowych, modelowaniem procesu roboczego silników spalinowych, eksploatacją układów napędowych pojazdów samochodowych. Wyniki swoich prac dotyczących doładowania silników prezentował m.in. na Konferencji SAE w Detroit w USA. Interesuje się lotnictwem, historią, malarstwem, jeździ na nartach. **(KM)**

KRAKOWSKA W REMONCIE

FOTO: SŁAWOMIR LEWCZAK/MAT. UG BESTWINA

Trwa przebudowa ul. Krakowskiej w Bestwinie. We współpracy ze Starostwem Powiatowym w Bielsku-Białej realizowana jest przebudowa drogi powiatowej nr 4444S ul. Krakowska w miejscowości Bestwina i Stara Wieś. Prace obejmują odcinek o długości 2,43 km wraz z rozbudową fragmentu o długości 85 m w Bestwinie. Ekipy budowlane wykonały już nową konstrukcję drogi wraz z nawierzchnią oraz większość chodników dla pieszych z kanalizacją deszczową. Trwają prace brukarskie na nowych i przekładanych chodnikach oraz prace wykończeniowe na zjazdach do posesji. **(SL)**

Z PRAC POSELSKICH

TARCZA DLA SAMORZĄDÓW

Gminy i powiaty, także w rejonie Ziemi Bielskiej, objęte zostały znaczącym rządowym wsparciem w ramach Funduszu Inwestycji Lokalnych. Promesy już wręczono, we wrześniu pieniądze mają trafić do samorządów. – Środki te bez wątpienia przydadzą się gminom i powiatom z naszego regionu na realizację potrzebnych inwestycji – przyznaje poseł Przemysław Drabek.

Wchodzący w skład tzw. tarczy dla samorządów Funduszy Inwestycji Lokalnych wprowadzony został po to, aby wspomóc gminy i powiaty, których dochody ucierpiały w dobie pandemii. Zwłaszcza we znaki dał się samorządom niższy w porównaniu do prognoz wpływ z podatków PIT i CIT, co z kolei ogranicza możliwości przeprowadzania zaplanowanych inwestycji.

– Rządowe wsparcie o bardzo dużej skali wychodzi temu naprzeciw. Pieniądze w formie dotacji będą mogły zostać przeznaczone zgodnie z wolą włodarzy gmin i powiatów. Mówimy tu nie tylko o wkładzie własnym przy zadaniach inwestycyjnych, ale również nowych projektach, na których skorzysta przede wszystkim lokalna społeczność – wyjaśnia Przemysław Drabek.

Dodaje, że pieniądze przyznane w formie promes, dzięki uproszczonym procedurom ubiegania się o środki, trafią w ciągu najbliższych tygodni do samorządów. Początkiem sierpnia ruszy nabór stosownych wniosków, jeszcze w tym samym miesiącu kwestie formalne zostaną dopięte, a we wrześniu za pośrednictwem wojewodów fundusze wzbogacą budżety gmin i powiatów. – Trzeba zdać sobie sprawę, że w wielu przypadkach środki te równoznaczne będą z nowymi placówkami oświatowymi, wyremontowanymi drogami czy bezpieczniejszymi chodnikami. Ale w tym trudnym czasie to także zastrzyk pieniędzy dla setek lokalnych firm oraz tysięcy osób na utrzymanie ich miejsc pracy – mówi poseł Prawa i Sprawiedliwości.

Symboliczne czeki, potwierdzające wsparcie z Funduszu Inwestycji Lokalnych, wręczone zostały włodarzom gmin końcem czerwca w siedzibie Starostwa Powiatowego w Bielsku-Białej. Kwota aż 9,3 mln zł przeznaczona będzie dla Powiatu Bielskiego. Z kolei ponad 19,5 mln zł otrzymają w sumie gminy wchodzące w skład powiatu. I tak wsparcie dla gmin wpisujące się w tarczę samorządową wyniesie odpowiednio: Czechowice-Dziedzice – 4,4 mln zł, Wilkowice – 3,1 mln zł, Kozy – 2,4 mln zł, Jasienica – 2,3 mln zł, Buczkowice – 2,3 mln zł, Bestwina – 1,7 mln zł, Wilamowice – 1 mln zł, Porąbka – 980 tys. zł, Jaworze – 670 tys. zł, Szczyrk – 546 tys. zł. Miasto Bielsko-Biała uzyska natomiast pokaźne środki w wysokości 34,4 mln zł.

– Wartościowe jest niewątpliwie to, że samorządowcy zgodnym głosem mówią o pomocy zdecydowanie na miarę ich obecnych potrzeb. W niektórych przypadkach może to nawet uratować pozyskane już wcześniej środki zewnętrzne na inwestycje – zauważa poseł Drabek. **(R)**

FOTO: MAT. BIURA POSELSKIEGO

REELEKCJA PREZYDENTA

Andrzej Duda zwyciężył w tegorocznych wyborach prezydenckich. W skali kraju prezydent RP otrzymał poparcie na poziomie 51,03 procent wszystkich głosów, jeszcze wyższy wskaźnik – dokładnie 51,32 – uzyskał w samym powiecie bielskim.

– To bardzo duży sukces, do którego w znacznej mierze przyczynili się mieszkańcy powiatu bielskiego. Jestem im niezwykle wdzięczny za zaangażowanie, dobrą współpracę i dziesiątki udanych spotkań w trakcie minionej kampanii, prowadzonej na terenie poszczególnych gmin – mówi poseł Przemysław Drabek. Przypomina, że w regionie aktywnie uczestniczył w spotkaniach z mieszkańcami, zachęcając do licznego udziału w wyborach i wsparcia kandydata popieranego przez Zjednoczoną Prawicę. – Wysoka frekwencja daje powody do satysfakcji. Wszystkim uczestniczącym w wyborach należą się podziękowania za ich wartościową obywatelską postawę – podkreśla poseł Prawa i Sprawiedliwości.

Solidarność Podbeskidzia
NSZZ „Solidarność” Regionu Podbeskidzie

GORĄCO W SPÓŁKACH HUTCHINSONA

W obu żywieckich zakładach firmy Hutchinson trwa spór zbiorowy. W ostatnich dniach związkowcy z „Solidarności” oflagowali te zakłady. Zapowiadają dalsze akcje, jeśli pracodawca nie odpowie na ich żądania.

Grupa Hutchinson to międzynarodowa sieć zakładów związanych z branżą motoryzacyjną. W Polsce Hutchinson ma kilka zakładów, w których łącznie pracuje blisko 7000 osób. Pierwszy w Polsce zakład tej grupy (Hutchinson Żywiec 1) powstał w 1996 roku i zajmuje się produkcją przewodów paliwowych. W zakładzie tym pracuje obecnie blisko 1600 osób. Spośród nich aż 620 należy do „Solidarności”.

Związkowcy toczą teraz batalię z pracodawcą o podwyżki płac. – Od kilku miesięcy jesteśmy w sporze zbiorowym. Na początku lipca odbyło się spotkanie mediacyjne z udziałem mediatora z listy Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. Niestety, nie przyniosło ono żadnych rezultatów. Dyrekcja nie wysuwa żadnych poważnych propozycji – relacjonuje Seweryn Dudek, przewodniczący „Solidarności” ze spółki Hutchinson Żywiec 1. Związkowcy podtrzymali swoje żądania – przede wszystkim wzrostu wynagrodzenia dla wszystkich pracowników z wyrównaniem od 1 stycznia 2020 r.

W ubiegłym tygodniu zakładowa „Solidarność” – korzystając z uprawnień związkowych – oflagowała zakład transparentami i emblematami związkowymi. – Oczekujemy od dyrekcji zakładu podjęcia jak najszybciej merytorycznych rozmów na temat wzrostu wynagrodzeń pracowników naszej spółki. Domagamy się podwyżek w wysokości oczekiwanej przez załogę, odpowiadających wysiłkowi pracowników i ich zaangażowaniu – mówi Seweryn Dudek.

Podkreśla on, że brak merytorycznych rozmów prowadzi do wzrostu frustracji załogi. W takiej sytuacji związkowcy będą zmuszeni korzystać z kolejnych rozwiązań przewidzianych w ustawie o związkach zawodowych. – Zwracam się również do moich koleżanek i kolegów, by mieli na uwadze, iż walka toczy się o godne płace i o poszanowanie praw pracowniczych. Nasze wynagrodzenia to nasza przyszłość i przyszłość naszych rodzin – przekonuje szef „Solidarności” w zakładzie Hutchinson Żywiec 1.

> – Pamiętajcie: stojąc z boku nie tylko pozbawiacie podwyżki siebie, ale również innych pracowników. Dlatego niezwykle ważne jest, abyśmy byli solidarni. To podstawa – mówi Seweryn Dudek, szef „Solidarności” Hutchinson Żywiec 1.

Równie gorąco jest w drugim żywieckim zakładzie grupy Hutchinson, zatrudniającym blisko 1200 osób. Tu także trwa batalia o poprawę płac pracowników. Spór zbiorowy w tej sprawie został wszczęty jeszcze w ubiegłym roku! Również tam kilka dni temu na bramach zakładu pojawiły się związkowe flagi i transparenty, świadczące o impasie w rozmowach.

– Nasze żądania to godziwe podwyżki, pozwalające naszym pracownikom na normalne życie. Od pracodawcy oczekujemy, aby poważnie podszedł do rozmów i w końcu pomyślał o pracownikach, ich uczciwej, efektywnej pracy, za którą, niestety, nie idą godziwe płace – podkreśla Krzysztof Gaj, szef „Solidarności” w zakładzie Hutchinson Żywiec 2.

Również tam związkowcy przestrzegają przed rosnącą frustracją i zniecierpliwieniem załogi. – Ludzie są gotowi iść na całość. Nasze kolejne kroki są uzależnione od odpowiedzi pracodawcy. My jesteśmy zdecydowani korzystać z wszelkich rozwiązań, przewidzianych prawem – kończy Krzysztof Gaj.

TU RODZIŁA SIĘ SOLIDARNOŚĆ

W piątek 17 lipca na placu Bolesława Chrobrego w Bielsku-Białej odbyło się otwarcie wystawy „TU rodziła się Solidarność”, przygotowanej przez katowicki Oddział Instytutu Pamięci Narodowej.

Prezentacja tej ekspozycji stała się równocześnie inauguracją regionalnych obchodów 40. rocznicy strajków sierpniowych i powstania NSZZ „Solidarność”. W otwarciu wystawy uczestniczyli m.in. poseł Przemysław Drabek, wicewojewoda śląski Jan Chrząszcz, radna wojewódzka Ewa Żak, wiceprezydent Bielska-Białej Adam Ruśniak, przewodniczący Rady Miejskiej Bielska-Białej Janusz Okrzesik, przewodniczący podbeskidzkiej „Solidarności” Marek Bogusz i jego zastępca Andrzej Madyda oraz dyrektor katowickiego Oddziału IPN Andrzej Sznajder. Była też spora grupa obecnych i dawnych działaczy podbeskidzkiej „Solidarności”, w tym uczestników sierpniowych strajków w 1980 roku (patrz zdjęcie poniżej).

– Ekspozycja składa się z części ogólnopolskiej, regionalnej i lokalnej. Część regionalna poświęcona jest wydarzeniom, które toczyły się na terenach dzisiejszego województwa śląskiego latem 1980 r. Wystawy lokalne opisują wydarzenia z czterech miast: Tarnowskich Gór, Bielska-Białej, Dąbrowy Górniczej i Jastrzębia-Zdroju – mówi Adrian Rams, autor ekspozycji „TU rodziła się Solidarność”.

Na wystawie zostało przypomniane, że w sierpniu 1980 roku w Bielsku-Białej odbyły się strajki, m.in. w Bielskiej Fabryce Maszyn Włókienniczych „Befama”, Fabryce Aparatów Elektrycznych „Apena”, Bielskiej Fabryce Armatury „Befa”, Fabryce Samochodów Małolitrażowych oraz w Wojewódzkim Przedsiębiorstwie Komunikacji. Strajki objęły również zakłady z Oświęcimia, Andrychowa, Kęt, Skoczowa i Żywca. Na wystawie zaprezentowano także oryginalny protokół pierwszego, organizacyjnego spotkania Międzyzakładowego Komitetu Założycielskiego samorządnych, niezależnych związków zawodowych w województwie bielskim, które odbyło się 11 września 1980 r., w siedzibie bielskiego oddziału Stowarzyszenia PAX, i dało początek podbeskidzkiej „Solidarności”.

Wystawa będzie prezentowana w Bielsku-Białej do 28 lipca 2020 r.

Pamiątkowe zdjęcie działaczy „Solidarności” z 1980 roku, od lewej: Helena Dobranowicz, Władysława Bobowska, Janusz Mazurkiewicz, Roman Pisulak, Henryk Urban, Eugeniusz Widyna, Jerzy Gibas, Mirosław Kierepka, Jolanta Duda, Jarosław Kolmer, Leszek Sekuła, Lesław Werpachowski, Marcin Tyrna.

REKORDOWE ZAWODY WĘDKARSKIE

Rekordowa liczba 65 wędkarzy wzięła udział w kolejnych Zawodach Wędkarskich o Puchar Przewodniczącego Regionu Podbeskidzie NSZZ „Solidarność”, które odbyły się w sobotę 18 lipca na Łowisku Wypoczynkowym w Kiczycach (powiat cieszyński).

Podobnie, jak to miało miejsce w zeszłym roku, turniej rozegrano w dwóch konkurencjach. W kategorii Spławik najlepszy wynik (5,5 kilograma) uzyskał Janusz Niehrebecki (MZK Bielsko-Biała). Tuż za nim z wynikiem 2,9 kg uplasował się Piotr Ptaszek (PPG Cieszyn). Trzeci stopień podium przypadł Markowi Pszczółce (Hutchinson Bielsko-Biała) z wynikiem 2,7 kilograma.

W kategorii Grunt pierwsze miejsce z wynikiem 8,1 kilograma (!) przypadło Zdzisławowi Tlałce (Metalpol). Drugie miejsce z wynikiem 6,6 kg zdobył Michał Kupczak. Na najniższym stopniu podium znalazł się Grzegorz Mrzygłód (Aluprof Bielsko-Biała) z wynikiem 6,2 kg. Zawodnicy, którzy sklasyfikowani zostali tuż za podium, odebrali z rąk organizatora nagrody rzeczowe. W imieniu przewodniczącego ZR Marka Bogusza puchary i nagrody najlepszym zawodnikom wręczył członek Prezydium ZR Piotr Gołąb.

Łącznie w zawodach wzięło udział 65 wędkarzy, którzy złowili 66 kilogramów ryb. Najmłodszym uczestnikiem zawodów był Klaudiusz Jarosz z Rudnika, który w listopadzie skończy 6 lat. Uczestnicy przyjechali na zawody wraz z najbliższymi, warunki pogodowe dopisały, a zawodom towarzyszyła wspaniała atmosfera.

200 ZŁOTYCH NA 40-LECIE

BONY DLA CZŁONKÓW SOLIDARNOŚCI

Związkowa spółka DomS przedstawiła bardzo atrakcyjną ofertę dla członków „Solidarności”. 200-złotowy bon jest prezentem dla związkowców z okazji 40. rocznicy powstania NSZZ „Solidarność”.

Związkowa spółka DomS zarządza siedmioma ośrodkami wypoczynkowymi na Podhalu, w górach opawskich oraz w Polsce centralnej. Najbardziej popularnym ośrodkiem jest hotel Hyrny w Zakopanem, który znajduje się tuż przy Krupówkach.

W Zarządzie Regionu Podbeskidzie NSZZ „Solidarność” dostępne są bony rabatowe, wydawane przewodniczącym zakładowych organizacji związkowych. To oni zajmować się będą dystrybucją tych bonów pośród członków „Solidarności”.

Więcej szczegółów nt. tej inicjatywy znaleźć można na internetowej stronie podbeskidzkiej „Solidarności”: http://www.solidarnosc.org.pl/bbial/.

KRZYŻ KOMANDORSKI DLA ŚP. KSIĘDZA ZBIGNIEWA

W poprzednim wydaniu „Solidarności Podbeskidzia” w obszernym artykule przypomnieliśmy postać zmarłego 19 czerwca 2020 roku ks. prałata Zbigniewa Powady, kapelana podbeskidzkiej „Solidarności”. W uzupełnieniu tamtego tekstu chcemy odnotować, że Prezydent RP Andrzej Duda nadał Księdzu Zbigniewowi pośmiertnie Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski.

Order dla zmarłego kapłana przekazała na ręce biskupa bielsko-żywieckiego Romana Pindla przed rozpoczęciem mszy pogrzebowej doradca prezydenta RP Agnieszka Lenartowicz-Łysik, która odczytała również list Prezydenta RP, jaki skierował do uczestników uroczystości pogrzebowych.

Prezydent podkreślił, że odszedł „wspaniały kapłan i gorący patriota, kapelan podbeskidzkiej „Solidarności” i długoletni duszpasterz ludzi pracy; człowiek głębokiej i mocnej wiary, zawsze niezłomnie trwający przy najwyższych wartościach chrześcijańskich i narodowych”.

Andrzej Duda przypomniał, że ks. Powada pracę duszpasterską rozpoczął w szczególnie trudnym czasie stanu wojennego, „kiedy reżim komunistyczny chciał odebrać nam, Polakom, nadzieję na odzyskanie wolności”. Prezydent zaznaczył, że urodzony na Śląsku Cieszyńskim duchowny rozwinął działalność duszpasterską w różnych środowiskach: od inteligencji, przez robotników, po młodzież.

„Niósł bliźnim pociechę religijną i pomoc materialną. Wspierał prześladowanych, dodawał odwagi, zachęcał do aktywności. Pod Jego kierunkiem bielska fara stała się przestrzenią niezależnej myśli i kultury. Tu czerpano inspirację z nauczania naszego wielkiego rodaka, Ojca Świętego Jana Pawła II. Tu wystawiano spektakle i prace plastyczne, wygłaszano prelekcje i swobodniej niż gdzie indziej dyskutowano” – można przeczytać w liście.

Prezydent wyraził przekonanie, że śp. ks. Powada należał do tych kapłanów, którzy położyli olbrzymie zasługi dla Kościoła i Ojczyzny, „przyczyniając się do ostatecznego zwycięstwa nad komunizmem i odzyskania przez nasz naród własnego suwerennego państwa”.

„Niech to wysokie odznaczenie – wraz z nadanymi uprzednio Krzyżem Wolności i Solidarności oraz Medalem Stulecia Odzyskanej Niepodległości – będzie znakiem czci, z jaką żegna Go dzisiaj Rzeczpospolita” – napisał Prezydent RP.

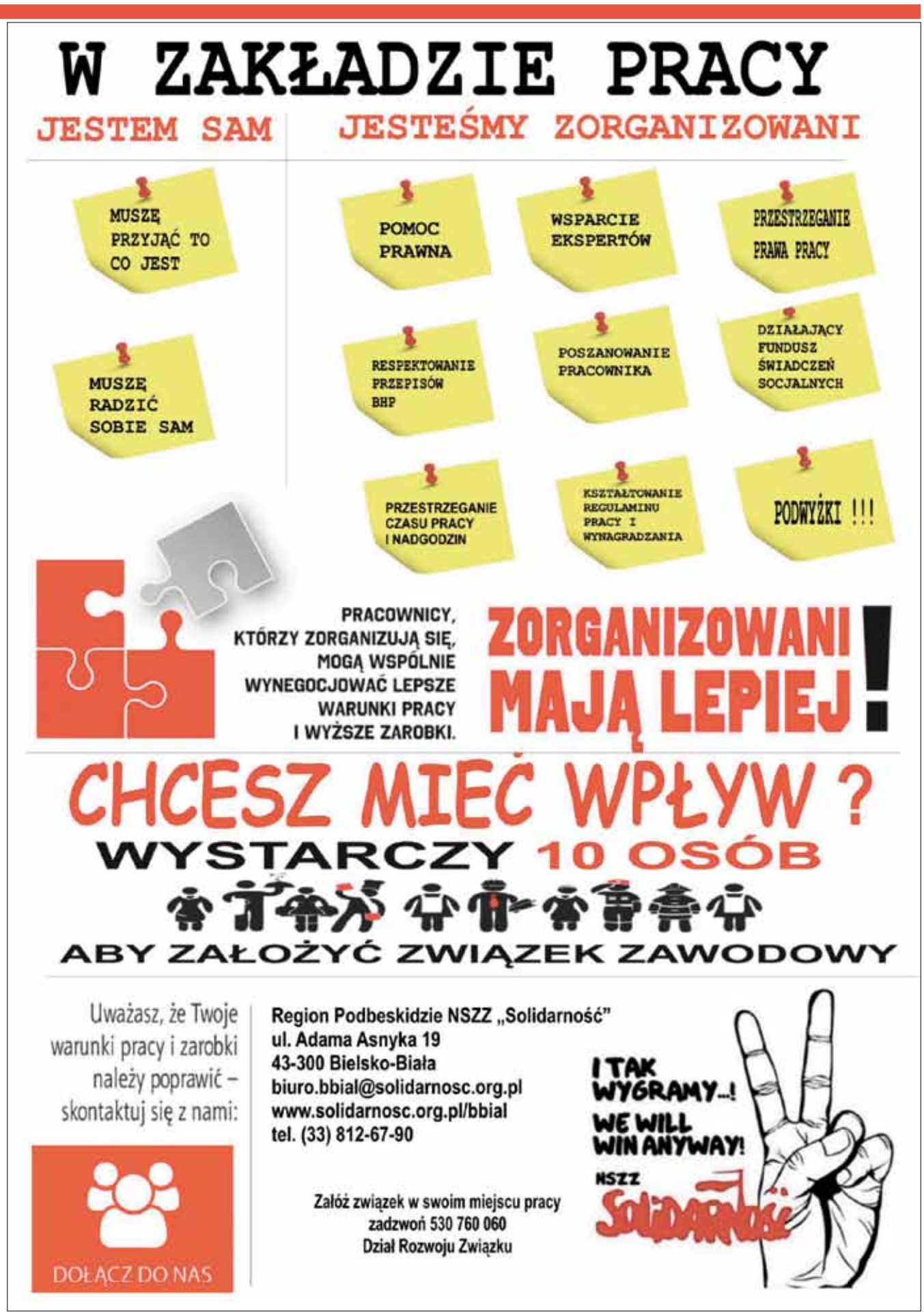

PRZESUNIĘTY TERMIN

NARODZINY SOLIDARNOŚCI – SIERPIEŃ'80

Regionalny Ośrodek Kultury w Bielsku-Białej informuje, że termin nadsyłania prac na konkurs „Narodziny Solidarności – Sierpień 1980” został przedłużony do 15 września 2020 r.

Przypomnijmy: konkurs, zorganizowany dla uczczenia 40. rocznicy powstania NSZZ „Solidarność”, ma służyć podkreśleniu znaczenia ruchu, który doprowadził do przełomu politycznego i historycznych zmian w Polsce. Konkurs jest adresowany do ósmoklasistów ze szkół podstawowych oraz wszystkich uczniów szkół ponadpodstawowych z województwa śląskiego.

Szczegółowe informacje (w tym także kartę zgłoszenia i klauzulę informacyjną) znaleźć można w regulaminie na stronie internetowej Regionalnego Ośrodka Kultury (www.rok.bielsko.pl) oraz podbeskidzkiej „Solidarności” (http://www.solidarnosc.org.pl/bbial/).

SKONTAKTUJ SIĘ Z NAMI

Osoby zainteresowane przynależnością do związku zawodowego lub mające problemy w swoich zakładach pracy proszone są o kontakt z Zarządem Regionu Podbeskidzie NSZZ „Solidarność” lub terenowymi oddziałami naszego związku. W związku z obecną sytuacją epidemiczną zachęcamy do korzystania z kontaktu telefonicznego lub za pośrednictwem poczty elektronicznej.

ZARZĄD REGIONU PODBESKIDZIE NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”
43-300 Bielsko-Biała, ul. Adama Asnyka 19
Sekretariat: tel. 33 812 67 90
e-mail: bbial@solidarnosc.org.pl
Dział Rozwoju Związku
tel. 530 760 060, tel. 33 812 67 90
e-mail: drz.bbial@solidarnosc.org.pl
Dział Szkoleń tel. 33 812 67 52
e-mail: skarb.bbial@solidarnosc.org.pl
Dział Prawny tel. 33 812 67 53
e-mail: prawnicy.bbial@solidarnosc.org.pl

SIEDZIBY ODDZIAŁÓW

Cieszyn, ul. Głęboka 58
Przewodniczący – **Michał Marek** tel. 609 436 566,
e-mail: michal.bbial@solidarnosc.org.pl

Oświęcim, ul. Śniadeckiego 21
Koordynator – **Joanna Czerwik** tel. 506 194 984,
e-mail: j.czerwik.bbial@solidarnosc.org.pl

Skoczów, ul. Bielska 18
Przewodniczący – **Czesław Chrapek** tel. 696 600 333,
e-mail: czeslawchrapek@gmail.com

Sucha Beskidzka, ul. Semika 1
Koordynator – **Beata Mażul** tel. 668 973 092,
e-mail: b.mazul.bbial@solidarnosc.org.pl

Żywiec, Al. Piłsudskiego 56
Przewodniczący – **Andrzej Madyda** tel. 603 769 965,
e-mail: sekr.bbial@solidarnosc.org.pl

„Solidarność Podbeskidzia” nr 7 (462) z 23 lipca 2020 r. – comiesięczny dodatek związkowy do „Gazety Beskidzkiej”. Redakcja: Zarząd Regionu Podbeskidzie NSZZ „Solidarność”, 43-300 Bielsko-Biała, ul. Adama Asnyka 19, tel. 33 812 67 90, e-mail: bbial@solidarnosc.org.pl, więcej informacji: www.solidarnosc.org.pl/bbial

NA PODIUM RANKINGU

Na trzecim miejscu został zaklasyfikowany powiat bielski w prestiżowym Rankingu Finansowym Samorządu Terytorialnego 2019.

FOTO: MAT. UG JAWORZE

Powiat bielski dobrze wypadł w kolejnym rankingu gospodarności.

Zestawienie opracowali naukowcy z Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie, którzy analizowali sposób gospodarowania pieniędzmi. Pracowali na podstawie oficjalnych danych przekazanych przez Regionalne Izby Obrachunkowe, a więc instytucje nadzorujące wydawanie pieniędzy przez samorządy.

Opracowanie objęło wszystkie samorządy. Co ważne, jest kompleksowe, pozapolityczne i obiektywne, tzn. kierujące się aktualnymi wskaźnikami ekonomicznymi. Obecne zestawienie dotyczy danych z 2019 r.

W Polsce jest prawie 2 800 jednostek samorządu terytorialnego. Ekonomiści podzielili je na pięć kategorii i przeanalizowali sytuację w: gminach wiejskich, gminach miejsko-wiejskich, gminach miejskich, miastach na prawach powiatu oraz w powiatach ziemskich. Powiat bielski znalazł się na 3. miejscu w kategorii powiaty ziemskie, po powiatach wrocławskim i poznańskim. Takich jednostek samorządu terytorialnego jest w kraju 314.

Do oceny kondycji finansowej wybrano 7 wskaźników: udział dochodów własnych w dochodach ogółem, relację nadwyżki operacyjnej do dochodów ogółem, udział wydatków inwestycyjnych w wydatkach ogółem, obciążenie wydatków bieżących wydatkami na wynagrodzenia i pochodne od wynagrodzeń, udział środków europejskich w wydatkach ogółem, relację zobowiązań do dochodów ogółem oraz udział podatku dochodowego od osób fizycznych w dochodach bieżących.

Inicjatorem powstania opracowania jest Fundacja Instytut Studiów Wschodnich. Podczas konferencji organizowanych przez instytut Forum Ekonomiczne w Krynicy Zdroju oraz podczas Europejskiego Kongresu Samorządów eksperci szukali obiektywnych narzędzi do badania kondycji finansowej samorządów. Tak powstał ten ranking.

Nagrody dla zwycięzców wręczone zostaną w czasie VI Europejskiego Kongresu Samorządów, który odbędzie się w Karpaczu w dniach 9-11 grudnia 2020 r. **(MF)**

ANDRZEJ PŁONKA,
starosta bielski:

To kolejny prestiżowy i niezależny ranking i kolejny dobry wynik, jaki zajął nasz powiat. Cieszę się, że według danych, które nie były przekazywane przez powiat, a przez Regionalne Izby Obrachunkowe, zajęliśmy tak wysokie miejsce. Mówimy przecież o naszej kondycji ekonomicznej. To bardzo znaczące osiągnięcie, bo klasyfikacją objętych było ponad 300 powiatów, jakie istnieją w Polsce. Mimo że w codziennej pracy nieustannie zderzamy się z trudnymi decyzjami finansowymi, bo na wszystko brakuje środków, niezależni eksperci potwierdzają, że podejmujemy właściwe wybory i dobrze gospodarujemy pieniędzmi dla dobra mieszkańców naszego powiatu.

NOWY MOST W STAREJ WSI

FOTO: MAT. STAROSTWA POWIATOWEGO W BIELSKU-BIAŁEJ

Zarząd Dróg Powiatowych w Bielsku-Białej ogłosił przetarg na rozbiórkę starego i budowę nowego mostu w centrum Starej Wsi.

Inwestycja zostanie zrealizowana jeszcze w tym roku. Na inwestycję udało się pozyskać subwencję z budżetu państwa. – Długo staraliśmy się o takie wsparcie dla mostu na drodze powiatowej łączącej Wilamowice z Bestwiną i Brzeszczami. W naszym powiecie już spora część tej trasy przeszła niezbędną modernizację, znacząco poprawiły się warunki jazdy i bezpieczeństwo pieszych, bo na wielu odcinkach powstały chodniki. Nowy most również poprawi komunikację na tej drodze – mówi starosta bielski Andrzej Płonka.

Obecny most w ciągu powiatowej drogi ul. Starowiejskiej nad potokiem Starowiejskim to w zasadzie niewielka konstrukcja, niedostosowana do poruszania się po niej samochodów o większym tonażu. Co gorsze, jest w złym stanie technicznym, wymaga gruntowanego remontu, albo właśnie zastąpienia nowoczesną i wytrzymałą konstrukcją.

Powiat na przebudowę otrzymał dofinansowanie w wysokości 50 proc. kosztów, tj. ponad 600 tys. zł. Resztę będzie musiał dołożyć z własnego budżetu. – Najwyższy czas, żeby ten obiekt był przystosowany do współczesnych wymagań – dodaje starosta. **(MF)**

WIĘCEJ DLA POTRZEBUJĄCYCH

Powiat Bielski pozyskał blisko 400 tys. zł na wsparcie podopiecznych Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Bielsku-Białej w czasie pandemii. Pieniądze otrzymał również Szpital Pediatryczny.

Jak wylicza Katarzyna Olszyna, dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Bielsku-Białej, potrzeby są ogromne. Na liście zakupów jest 105 komputerów do nauki zdalnej, projektory, np. do prowadzenia zdalnej rehabilitacji, oraz środki ochrony osobistej: maseczki, rękawiczki i środki dezynfekujące. Do tego łóżka, szafki, ozonatory i termometry, które pozwolą utworzyć miejsca kwarantanny dla 7 osób w czechowickim domu dziecka. Pomoc trafi do 132 rodzin zastępczych oraz Ośrodka Pomocy Rodzinie i Dziecku w Czechowicach-Dziedzicach i Rodzinnego Domu Dziecka w Janowicach.

W dużej mierze potrzeby wynikają z niszczących efektów pandemii. Wymusiła ona izolację i przeniesienie nauki do domu, co szczególnie ciężko przeżyli podopieczni rodzin zastępczych oraz domów dziecka. – Pojawiły się problemy ze sprzętem do nauki zdalnej, a potem jego obsługą, oraz kolejka do komputera. Do tego opiekunowie musieli radzić sobie także z emocjami dzieci, które nagle zostały pozbawione rehabilitacji i innego wsparcia z zewnątrz. Dzięki nowemu sprzętowi, jeśli dojdzie do powtórki sytuacji, łatwiej będzie sobie radzić – dodaje Katarzyna Olszyna.

Projekt „Wsparcie dzieci umieszczonych w pieczy zastępczej w okresie pandemii COVID-19" uruchomiło Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej. To głównie środki unijne. Umowa wkrótce zostanie podpisana. Pozyskana kwota na poziomie 394 950 zł w pełni pokryje koszty zakupów. **(MF)**

FOTO: MAT. STAROSTWA POWIATOWEGO

WSPARCIE SZPITALA

Powiat Bielski otrzymał 685 tys. zł na zakupy inwestycyjne dla Szpitala Pediatrycznego. – Cieszymy się z tego wsparcia. Szpitale podlegające samorządom powiatowym w całym kraju borykają się z kłopotami finansowymi, a obecnie, w dobie pandemii koronawirusa, wydatki znacznie wzrastają. Toteż liczy się każda pomoc – mówi starosta bielski Andrzej Płonka. Powiat bielski jest dla Szpitala Pediatrycznego organem prowadzącym.

Pieniądze pochodzą z Solidarnościowego Programu Wsparcia Powiatów i Miast na Prawach Powiatu Województwa Śląskiego w Zakresie Ochrony Zdrowia. Symboliczny czek przywiozły do Bielska-Białej Beata Białowąs z zarządu województwa oraz Ewa Żak, radna Sejmiku Województwa Śląskiego.

Dyrekcja bielskiego szpitala już wie, na co przeznaczy te środki. Jak wyjaśnia dyrektor Ewa Bachta, za przyznane fundusze szpital zakupi sterylizator z myjkami, agregat prądotwórczy, defibrylator oraz łóżka na oddział intensywnej terapii. Dodaje, że o inwestycji w sterylizację w placówce myślano od dłuższego czasu. – Obecny sprzęt sterylizacyjny ma już swoje lata, decyzją Sanepidu od 1 stycznia przyszłego roku musi on zostać wymieniony. Chodzi o sterylizację głównie sprzętu z bloku operacyjnego – mówi dyrektor placówki. (MF)

BOISKO Z NAWODNIENIEM

Zakończyła się przebudowa boiska piłkarskiego, trwają prace wokół obiektu LKS Przełom Kaniów.

FOTO: MAT. LKS PRZEŁOM I OW

Boisko zyskało nowoczesny system nawadniania, który wyposażony jest w podzespoły umożliwiające wygodne nim sterowanie. W ramach inwestycji zrealizowano także renowację głównej płyty. Murawę wypiaskowano i napowietrzono, wykonano również wertykulację, odchwaszczanie i wymianę darni na boisku. Zasiana została ponadto zupełnie nowa trawa. Pieniądze na te remonty, w łącznej wysokości 80 tys. zł, przeznaczyła Gmina z własnego budżetu.

Jednocześnie w okresie wolnym od rozgrywek ligowych ruszyły prace poprawiające infrastrukturę i estetykę tego sportowego obiektu. Obejmują one m.in. malowanie płotków przy boisku, montaż szyldu LKS Przełom na klubowym budynku, czyszczenie zainstalowanych ławek, jak również zagospodarowanie terenu w pobliżu stadionu. Na pokrycie tych kosztów przeznaczono środki ze składek członkowskich, zabezpieczone przez zarząd klubu, oraz z czechowickiej kopalni „Silesia" na usuwanie szkód górniczych.

Wobec przywołanych licznych prac na boisku władze klubu z Kaniowa wystosowały pismo do organów prowadzących rozgrywki ligowe o wyłącznie wyjazdowe mecze swoich drużyn przez cały sierpień. O ile wszelkie moderizacje przebiegać będą z przyjętymi założeniami, kibice w Kaniowie obejrzą piłkarzy Przełomu w roli gospodarzy początkiem września. **(M)**

ARTUR BENIOWSKI,
wójt gminy Bestwina:

Jako samorząd wspieramy finansowo działalność związaną z szeroko pojmowanym sportem i rekreacją. Inwestycje, które mają w swoim zamierzeniu poprawę infrastruktury, sprzyjają budowaniu społeczności chętnie stawiającej na aktywność fizyczną. Szczególnie odnosi się to do dzieci i młodzieży, których w klubach naszej gminy przecież nie brakuje. Przypomnę, że w ub.roku swoje oblicze istotnie zmienił obiekt sportowy w Bestwinie. Podobnie, jak teraz w Kaniowie, gruntowne prace objęły murawę, możemy także już poszczycić się kompleksem lekkoatletycznym, z którego mieszkańcy gminy korzystają. Systematycznie i w miarę posiadanych środków będziemy realizować kolejne zadania, doceniając ich olbrzymią wagę.

DLA FUNKCJONALNOŚCI I ESTETYKI

FOTO: ARCH.

W trakcie kilku lipcowych dni wyremontowane zostały schody prowadzące do budynku Urzędu Gminy w Bestwinie.

– Remont ten był bez dwóch zdań bardzo potrzebny. Mocno podniszczone już schody mogły stanowić zagrożenie dla bezpieczeństwa osób przybywających do urzędu – mówi wójt Artur Beniowski.

Jak dodaje, z racji zabytkowego charakteru budynku przeprowadzenie wspomnianej modernizacji wymagało wpierw przeprowadzenia licznych uzgodnień. Kierując się wytycznymi konserwatora zabytków wyłoniona zostać musiała choćby firma posiadająca stosowne uprawnienia. – Uzyskaliśmy wszystkie niezbędne zezwolenia, a z samą inwestycją udało się wystartować w dogodnym ku temu okresie mniejszego natężenia ruchu w naszym urzędzie – zaznacza wójt gminy Bestwina.

Dzięki nowym schodom z jednej strony wydatnie poprawi się funkcjonalność obiektu, z drugiej zaś budynek zyska pod względem estetycznym. W całości inwestycja możliwa była wobec wyasygnowania przez Gminę niezbędnej kwoty 90 tys. zł.

Wójt Artur Beniowski zwraca uwagę, że Gmina posiada koncepcję remontu całego budynku, stanowiącego od przeszło 20 lat siedzibę urzędu. Dokumentacja uwzględnia ewentualną modernizację począwszy od dachu, aż po elewację. To jednak przedsięwzięcie bardzo kosztowne i możliwe do zrealizowania wyłącznie w przypadku pozyskania w przyszłości znacznych środków zewnętrznych. **(MA)**

WAKACJE ROZMAITYCH ATRAKCJI

Dobiegł końca cykl wakacyjnych zajęć zorganizowanych przez Gminny Ośrodek Kultury w Bestwinie. W trakcie realizacji są natomiast aktywności rekreacyjne, przygotowane przez kluby działające na terenie gminy.

Od 6 do 10 lipca w sali widowiskowej GOK oraz hali Szkoły Podstawowej w Kaniowie prowadzone były ciekawe lekcje i pokazy z użyciem technik interaktywnych. Poszczególne propozycje aktywności skupiały się przede wszystkim na tym, aby dzieci z nich korzystające dobrze się bawiły. Instruktorzy nie zapomnieli jednak o aspekcie edukacyjnym wakacyjnych zajęć.

Duże zainteresowanie uczniów w wieku szkolnym wzbudziły eksperymenty

FOTO: SŁAWOMIR LEWCZAK/MAT. UG BESTWINA

chemiczne. Dzieci wyrabiały własne mydełka i kule musujące, podkreślano przy tym, że dzięki naturalnym składnikom przedmioty pomagają chronić środowisko naturalne. Kustosz Muzeum Regionalnego Andrzej Wojtyła zachęcił małych uczestników do stworzenia pszczółek i biedronek z drewna, mogących posłużyć jako ozdoby na biurko lub parapet. O poszerzenie malarskich zdolności zadbały panie Karolina Żurowska i Katarzyna Czana, a zdolności techniczne odkrywano na lekcji robotyki, podczas których w ruch poszły tablety i klocki lego. Z kolei poprawę koordynacji ruchowo-wzrokowej zapewniły ćwiczenia sensoryczne.

Nie zabrakło także wrażeń muzycznych. Podstawy muzyki gitarowej przybliżył wirtuoz tego instrumentu, znany z wielkiego poczucia humoru Aleksander Papiernik. Spotkania obejmowały również ciekawe próby z wykorzystaniem chromatofonów, membranofonów i idiofonów. I wreszcie do tańca fitness zaprosiła wszystkich utytułowana instruktorka Patrycja Rąba.

Wakacje z bestwińskim GOK już się zakończyły, tymczasem dzieci chętnie korzystają z przygotowanych dla nich propozycji sportowych. W organizację zajęć rekreacyjnych w różnorodnej formule, finansowanych ze środków Urzędu Gminy, zaangażowało się kilka klubów – LKS Bestwina, UKS Wojownik Bestwina, KS Bestwinka, LKS Przełom Kaniów oraz UKS Set Kaniów. W ten sposób uczniom choć w części zrekompensowano czas, gdy w najbardziej dających się we znaki miesiącach pandemii ruch na świeżym powietrzu mieli ograniczony. **(R/SL)**

KADRY

UCZENNICA LAUREATKĄ

FOTO: ARCH.

ANNA NIEMCZYK, uczennica klasy 8 Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Janowicach, uzyskała najwyższy tytuł laureata w wojewódzkim przedmiotowym konkursie z języka polskiego.

Uczennica wykazała się w trakcie minionego roku szkolnego pracowitością, wielką wiedzą, poświęciła bardzo dużo czasu na czytanie trudnych lektur konkursowych, pisanie prac, analizowanie zadań. Zaprocentowało to przechodzeniem kolejnych szczebli w postaci etapów szkolnego, rejonowego i wreszcie wojewódzkiego. Zdobycie zaszczytnego miana laureata na tym ostatnim poziomie nie było łatwe, bo wymagało uzyskania co najmniej 90 procent punktów.

Anna Niemczyk w następstwie swojego osiągnięcia została zwolniona z pisania egzaminu z języka polskiego na koniec roku szkolnego 2019/2020, niezbędnego do kontynuowania dalszej nauki w liceum. (R)

REKLAMA

POMÓŻ SĄSIADOWI... BLISKIM I ŚRODOWISKU TAKŻE

Po sezonie urlopowym najczęściej przychodzi... sezon grzewczy. Jeśli martwi Cię perspektywa kolejnego sezonu ze smogiem i masz słuszne obawy, że znowu Ty i Twoi bliscy będą musieli oddychać niekoniecznie czystym powietrzem, to podpowiadamy jak temu można zapobiec.

Można pomóc sąsiadowi, który spala w swoim piecu nie tylko węgiel. Niekoniecznie nasyłając na niego kontrolę czy wyzywając go od trucicieli, bo nie tylko z sąsiadami warto mieć dobre relacje. Lepiej mu dyskretnie podpowiedzieć gotowe rozwiązanie. Takim dobrym pomysłem jest zaoferowanie ECO DUET-u, czyli:

- **kotła elektrycznego (elektrodowego) ECO POWER**
- **z zasilaniem z instalacji fotowoltaicznej, czyli darmową energią elektryczną**

Na zamieszczonej grafice zaprezentowano główne cechy ECO DUET. A gdyby sąsiad twierdził: „nie mam na to pieniędzy”, to w poprzednim numerze naszej Gazety Beskidzkiej sposób na to zaprezentowaliśmy (http://gazetabeskidzka.pl/wp-content/uploads/2015/01/GB-czerwiec-2020.pdf).

Jeśli niekoniecznie chcesz „pouczać” sąsiada, to wrzuć mu do skrzynki na listy np. taką ulotkę w postaci grafiki – to powinno zadziałać. A przynajmniej dać mu do myślenia. A jeśli będzie Was więcej chętnych na ECO DUET i będziecie chcieli dowiedzieć się więcej szczegółów, także o możliwościach zewnętrznego dofinansowania do takich inwestycji – dajcie nam znać. Przyjedziemy, pokażemy i sam kocioł, i np. proste zasady jego montażu i działania. Przy okazji wykażemy, że wcale ze smogiem nie trzeba walczyć – wystarczy, gdy każdy właściciel domu dziś ogrzewanego węglem (i nie tylko), zmieni to na ECO DUET. Bo w ten sposób będzie miał TANIEJ. Czyli, że po prostu warto zadbać o własny, domowy budżet. O ekologii, wygodzie i świętym spokoju na około 25 lat nie wspominając.

Może takie spotkanie odbyć się w porozumieniu np. z władzami gminy. Oni w ten sposób dowiedzą się jak w dość prosty sposób skutecznie redukować smog. Może Wam pomóc także np. lokalny proboszcz. Piąte „Nie zabijaj” to także przekładając na nasze czasy „nie truj smogiem” i troszcz się o bliźniego. Nie sztuka co tydzień chodzić na mszę, a jednocześnie przez całe tygodnie „produkować” smog. To tak zwyczajnie po ludzku nie jest właściwa postawa i warto mieć tego świadomość.

ECO DUET

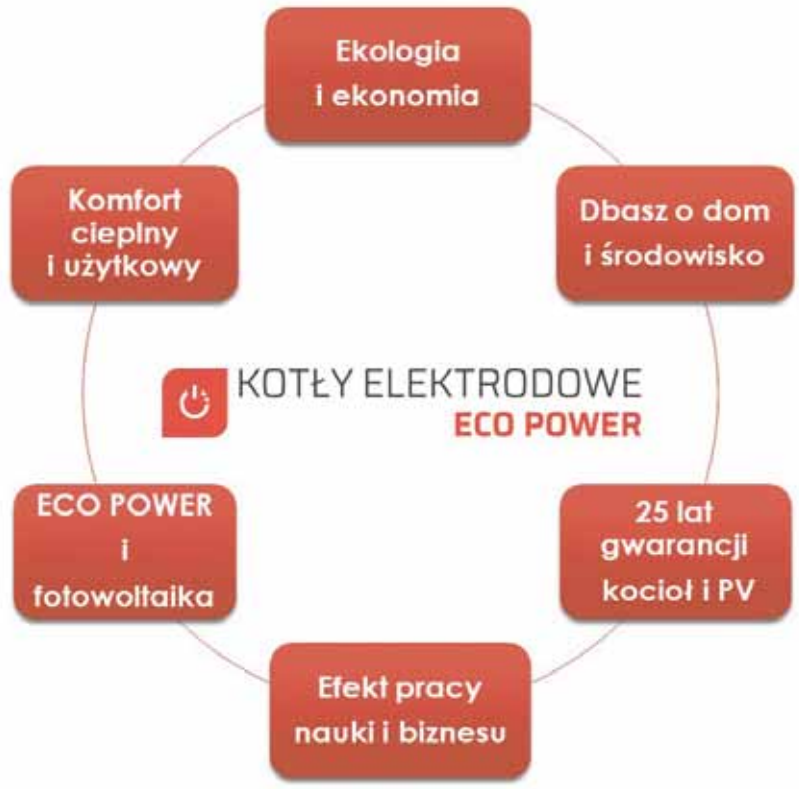

Pomagajmy sobie, bo pomaganie jest fajne. Troszczmy się o siebie i swoich bliskich, ale także pomagajmy „po sąsiedzku”. Bo wtedy wszystkim będzie się żyło lepiej.

KONTAKT: tel. 601 409 491
e-mail: adam.kowalik@KotlyEcoPower.com
Facebook - https://link.do/SSXQ4
WWW - https://kotlyecopower.com

RAPORT O INWESTYCJACH

Wójt Janusz Pierzyna na sesji w czwartek 25 czerwca przedstawił Raport o stanie gminy w ubiegłym roku, bardzo dobrym pod względem przeprowadzanych inwestycji. Radni jednogłośnie udzielili mu wotum zaufania i absolutorium.

Sesja przeprowadzona została w sali widowiskowej Drzewiarza w rygorze sanitarnym związanym z zagrożeniem epidemicznym. Radni i goście sesji nagrodzili brawami wójta Janusza Pierzynę za jego pracę w 2019 r. W uzasadnieniu udzielenia wotum zaufania i absolutorium przytoczono, że ubiegłoroczne dochody zostały zrealizowane na poziomie 99,99 proc. planu (ponad 117,7 mln zł), zaś wydatki – 96,07 proc. (ponad 126,4 mln zł). Wójt podziękował za głosowanie, podziękował również radnym, sołtysom, radom sołeckim, współpracownikom i pracownikom Gminy oraz podległych jej jednostek za zaangażowanie w pracę na rzecz rozwoju gminy.

FOTO: MAT. UG JASIENICA

Sesję przeprowadzono w warunkach dystansu społecznego na sali widowiskowej w kompleksie Drzewiarza.

Wójt zaprezentował również Raport o stanie gminy Jasienica w 2019 r. Podkreślił, że ubiegłoroczny budżet był nadwyżkowy, co rzadko się zdarza samorządom. Zwrócił też uwagę, że 2019 r. był wyjątkowo obfity w inwestycje – zarówno te kończone, rozpoczęte, jak i zrealizowane w minionym roku.

Warto zwrócić uwagę przede wszystkim na program termomodernizacji i przebudowy sześciu obiektów użyteczności publicznej. Są wśród nich 3 strażnice OSP: w Rudzicy, Świętoszówce, Wieszczętach, 2 filie GOK: w Bierach i Rudzicy, oraz szkoła w Wieszczętach. Oprócz tego w 2019 r. wybudowano strażnice w Mazańcowicach i Grodźcu – obiekty wielofunkcyjne, z dużymi salami widowiskowymi, a także segment szkoły w Międzyrzeczu Górnym.

Był to także rok rozpoczęcia kilkuletnich inwestycji – budowy OSP i rozbudowy Urzędu Gminy w Jasienicy, segmentu szkoły w Świętoszówce i budowy sali gimnastycznej w Międzyrzeczu Górnym. Janusz Pierzyna wskazał, że wiele z inwestycji oraz innych projektów udało się zrealizować dzięki pozyskanym funduszom ze źródeł zewnętrznych.

Wójt podkreślił, że mimo pandemii Gmina Jasienica cały czas inwestuje, choć z nowymi przetargami na duże inwestycje wstrzymuje się do wyjaśnienia sytuacji z wpływami do budżetu. Został rozstrzygnięty przetarg na remonty i przebudowy dróg, trwają również prace przy kompleksowej modernizacji instalacji elektrycznej wraz z wykonaniem instalacji klimatyzacyjnej w budynku OSP Wieszczęta za kwotę 223 613,99 zł. **(UGJ)**

JANUSZ PIERZYNA, wójt gminy Jasienica:

Nasza gmina stale się rozwija. Nie przerywamy inwestowania, choć ten rok może być trudny ze względu na przyhamowanie gospodarki spowodowane pandemią. Tym niemniej konsekwentnie dążymy do stwarzania warunków do życia naszym mieszkańcom we wszystkich dziedzinach, na które mamy wpływ, od szkolnictwa i wychowania, poprzez bezpieczeństwo i drogi, po kulturę, rekreację, opiekę zdrowotną.

Co ważne, naszymi wspólnymi funduszami rozporządzamy rozsądnie, m.in. wykorzystując istniejącą infrastrukturę publiczną w naszej gminie. Wiele budynków powstawało w minionych dekadach, gdy nie zawsze zwracano uwagę na jakość. Co więcej, do naszych czasów zmieniły się normy i dopuszczalne warunki, w jakich można funkcjonować.

Toteż z szacunkiem do osiągnięć naszych poprzedników modernizujemy budynki użyteczności publicznej. Szczególnie pod tym względem ważny był ubiegłoroczny projekt termomodernizacji sześciu ważnych obiektów w sołectwach, przeprowadzony bardzo solidnie. Dzięki temu nasi mieszkańcy będą przez kolejne dziesięciolecia mogli korzystać z odnowionych budynków.

WÓJT W RADZIE TURYSTYKI

FOTO: ARCH. UG JASIENICA

Janusz Pierzyna podczas jednego ze spotkań Federacji Euroregionów RP.

Janusz Pierzyna został powołany w skład Śląskiej Rady Turystyki.

Marszałek Województwa Śląskiego Jakub Chełstowski powołał Janusza Pierzynę w skład Śląskiej Rady Turystyki jako prezesa Stowarzyszenia Rozwoju i Współpracy Regionalnej „Olza”. To docenienie dorobku „Olzy” w obszarze turystyki na polsko-czeskim pograniczu. – Jako Stowarzyszenie Rozwoju i Współpracy Regionalnej, a także Euroregion Śląsk Cieszyński – Tesinske Slezsko, realizujemy wspólne projekty, promujące cały region na pograniczu polsko-czeskim. Wiele z nich dotyczy właśnie turystyki – wyjaśnia Janusz Pierzyna.

Wójt gminy Jasienica pełni również społecznie funkcję prezesa Euroregionu Śląsk Cieszyński – Tesinske Slezsko, gdzie reprezentuje dziedzictwo pogranicza polsko-czeskiego Śląska Cieszyńskiego, które skupia 46 gmin po stronie czeskiej i 17 gmin po stronie polskiej. Jest również członkiem Federacji Euroregionów RP oraz jednym z dziesięciu polskich delegatów w Komitecie Monitorującym Programy Transgraniczne Republika Czeska-Rzeczpospolita Polska.

Stowarzyszenie „Olza” odpowiada m.in. za realizację projektów z różnych dziedzin na pograniczu polsko-czeskim o łącznej wartości 12 mln euro, a także projektów własnych Stowarzyszenia o wartości blisko 15 mln euro. W ostatnim okresie Gmina Jasienica zrealizowała ponad 60 projektów transgranicznych. **(UGJ)**

KOLEJNE DROGI WYREMONTOWANE

W ostatnich dniach zakończyły się remonty kilku dróg w sołectwach gminy Jasienica.

– Zadanie „remonty i przebudowy dróg gminnych” rozpoczęliśmy w maju, a więc w jak najszybszym terminie po rozstrzygnięciu przetargu, który musieliśmy przeprowadzić w warunkach rygoru sanitarnego spowodowanego pandemią. Prace postępują zgodnie z harmonogramem – wyjaśnia wójt gminy Jasienica Janusz Pierzyna.

Jako pierwszą zakończono przebudowę ul. Pod Górkę w Grodźcu. Na odcinku 227 metrów ekipa drogowców ustabilizowała istniejącą podbudowę, poszerzyła jezdnię i położyła nową nawierzchnię asfaltową. Prace były konieczne, bowiem droga została uszkodzona podczas powodzi w 2013 r. Całość robót o wartości blisko 125 tys. zł sfinansowano z budżetu Gminy Jasienica. Zakończyła się również przebudowa ul. Hiacyntów w Jasienicy na odcinku 138 m. Roboty objęły wzmocnienie podbudowy, położenie nowej nawierzchni oraz prace towarzyszące, koszt wyniósł 77,1 tys. zł.

Remontowi poddano z kolei dwie inne drogi. Ul. Miodowa w Jasienicy na odcinku 278 m została poszerzona, położono również nową nawierzchnię. Koszt prac to blisko 89 tys. zł. Zaś w Świętoszówce na odcinku 152 m ul. Lipowej została poszerzona jezdnia, usunięto starą, zniszczoną nawierzchnię i położono nową. W tym wypadku remont kosztował 51,5 tys. zł.

– W najbliższych tygodniach zakończą się remonty i przebudowy kolejnych dróg gminnych. W pięciu sołectwach gotowe drogi są w trakcie odbiorów – mówi wójt Janusz Pierzyna. **(UGJ)**

ZDJĘCIA: MAT. UG JASIENICA

Wśród wyremontowanych w ostatnich tygodniach dróg były ulice Miodowa w Jasienicy oraz Pod Górkę w Grodźcu.

PIENIĄDZE NA INWESTYCJE

FOTO: MIROSŁAW ŁUKASZUK

Jedną z kończonych inwestycji, która wymaga finansowego wsparcia, jest budowana od ub.roku motylarnia.

Promesę na dotację w wysokości nieco ponad 670 tys. zł, z przeznaczeniem na zadania inwestycyjne w gminie Jaworze, odebrał jej wójt Radosław Ostałkiewicz.

Środki dla Jaworza przyznane zostały końcem czerwca w ramach Funduszu Inwestycji Samorządowych. To forma wsparcia wpisująca się w tzw. tarczę dla samorządów i przeznaczona dla gmin oraz powiatów w związku z sytuacją kryzysową spowodowaną pandemią koronawirusa.

Promesę wójt Radosław Ostałkiewicz odebrał w Starostwie Powiatowym w Bielsku-Białej. Opiewa ona na kwotę dokładnie 670 958 złotych. Jak przekonuje wójt Jaworza, to ważna pomoc w obliczu odnotowanych w poprzednich miesiącach ubytków w dochodach Gminy. Tym bardziej, że wedle przedstawionych dotąd założeń dotacja może być wykorzystana zgodnie z wolą samorządu na wsparcie inwestycji tegorocznych. – Środki te mogą służyć choćby w pokryciu wkładu własnego do realizowanych projektów unijnych. Nie jest więc wykluczone, że właśnie tak je spożytkujemy – zauważa wójt Ostałkiewicz. **(M)**

GMINA W LICZBACH

FOTO: D. CZERNEK

74,74 procent

to imponująca średnia frekwencja z dwóch tur wyborów prezydenckich w gminie Jaworze. Już w pierwszej turze, jaka miała miejsce w niedzielę 28 czerwca, jaworzanie tłumnie pojawili się w lokalach wyborczych. Średnia 73,56 proc. okazała się znakomitym, drugim wynikiem w skali całego województwa śląskiego i jednocześnie 75. w skali całego kraju. Jeszcze liczniej mieszkańcy gminy zameldowali się, by wybierać prezydenta 12 lipca, kiedy to średnia wyniosła rekordowe dla Jaworza 75,92 proc. Przy 5756 osób uprawnionych do głosowania od urn trafiło aż 4370 ważnych kart.
Co warte odnotowania, w przypadku pierwszej tury wyborów jaworzańska społeczność otarła się o wygraną w „Bitwie o wozy", a więc profrekwencyjnej inicjatywie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji. Wyższym wskaźnikiem procentowym w województwie wykazali się tylko mieszkańcy gminy Koszarawa i to do niej trafi przewidziany w ramach wspomnianej akcji wóz strażacki. (R)

WOTUM ZAUFANIA I ABSOLUTORIUM

Jednogłośnie Rada Gminy Jaworze zdecydowała o udzieleniu wójtowi Radosławowi Ostałkiewiczowi wotum zaufania oraz absolutorium z tytułu wykonania budżetu za rok ubiegły.

Stało się to podczas sesji, która ponownie w trybie zdalnym odbyła się 9 lipca. Zgodnie podkreślono, że skuteczne i rozważne działania przyczyniły się do tego, iż zakładany deficyt w wysokości 1,9 mln zł ostatecznie „zamienił się" w nadwyżkę na poziomie blisko 650 tys. zł. Co więcej, zadłużenie Gminy stopniało o kolejne 300 tys. zł. Tej stabilnej sytuacji finansowej Jaworza w żadnej mierze nie zachwiały kolejne inwestycje, realizowane z puli prawie 4 mln zł, a bez konieczności zaciągania nowych kredytów.

FOTO: MIROSŁAW ŁUKASZUK

Jednym z kluczowych zadań w ubiegłym roku była instalacja paneli fotowoltaicznych dla obiektów użyteczności publicznej na terenie gminy, m.in. przedszkola.

Za jedno z kluczowych zadań w kontekście przyszłości uznać należy instalację paneli fotowoltaicznych na budynkach użyteczności publicznej na terenie gminy. To działanie nie tylko proekologiczne, ale też dające już w tym roku spore oszczędności przy jednoczesnej perspektywie uzyskania zwrotów z wypracowanej, ale niezużytej energii. Gmina z powodzeniem przeprowadziła również inne inicjatywy antysmogowe, jak m.in. wymiana starych pieców węglowych na te nowszej generacji, montaż ekosłupków monitorujących jakość powietrza oraz instalacja oczyszczaczy powietrza w placówkach oświatowych.

Niemałą kwotę ponad 1 mln zł władze Jaworza przeznaczyły z kolei na remonty i przebudowy dróg gminnych. Blisko 500 tys. zł, co stanowi 1,2 procent całego budżetu, wygospodarowano na współpracę z organizacjami pozarządowymi. Podjęto także rozbudowę oświetlenia ulicznego, wymianę krzeseł jaworzańskiego amfiteatru, a równie prospołeczny charakter miała kolejna edycja budżetu obywatelskiego. Ponadto na uwagę zasługuje dalsza rozbudowa kompleksu sportowo-rekreacyjnego przy ulicy Koralowej, gdzie powstała m.in. komfortowa przestrzeń pod funkcjonowanie świetlicy środowiskowej.

Inwestycji ważnych dla rozwoju gminy Jaworze nie brakuje także w tym roku. To m.in. rozpoczynająca się rewitalizacja budynku „Trzydziestki". **(RA)**

RADOSŁAW OSTAŁKIEWICZ,
wójt gminy Jaworze:

To dla mnie ogromny zaszczyt i honor, że swoją pracą i zaangażowaniem na rzecz gminy zyskałem uznanie w oczach członków organu stanowiącego i kontrolnego naszej miejscowości. Tak naprawdę jednak podziękowania i gratulacje za bardzo dobrą realizację budżetu należą się całej Radzie Gminy Jaworze, pracownikom Urzędu Gminy, ale także poszczególnym gminnym jednostkom organizacyjnym, placówkom oświatowym, klubom sportowym, stowarzyszeniom czy wreszcie samym mieszkańcom, których wsparcie okazuje się niezwykle istotne w naszych wspólnych dążeniach. Mamy szereg dalszych planów i dbając o zrównoważony rozwój gminy zamierzamy je kontynuować. Przed nami choćby konieczność rozwiązania kwestii miejsc przedszkolnych dla najmłodszych jaworzan. Wiele jednak w zakresie inwestycji zależeć będzie od finansów, a co za tym idzie faktycznych możliwości realizowania zadań.

NOWA DYREKTOR

Jaworzanka Jolanta Witkowska kierować będzie działalnością Ośrodka Promocji Gminy, zastępując odchodzącego na emeryturę Leszka Barona.

Jolanta Witkowska, wybrana na stanowisko dyrektora w następstwie otwartego konkursu, jest absolwentką Uniwersytetu Wrocławskiego na kierunku pedagogika w zakresie pracy kulturalno-oświatowej oraz Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach jako menedżer kultury. Przez ostatnie siedem lat kierowała Domem Kultury w Wapienicy, z którym jako instruktor tańca i choreograf zespołów tanecznych związana była od 1998 roku. Wcześniej pracowała również w bielskim Ośrodku Teatralnym „Banialuka", a także w Wojewódzkim Centrum Wychowania Estetycznego Dzieci i Młodzieży w Bielsku-Białej.

Nowa dyrektor przedstawiła autorską koncepcję działania Ośrodka Promocji Gminy Jaworze w najbliższych trzech latach, która zyskała największe uznanie członków komisji konkursowej. – Jestem przekonany, że jako osoba kreatywna i ambitna, a przy tym pełna chęci do pracy, wykaże inicjatywę, dynamizm i zaangażowanie, dzięki czemu zrealizuje wszelkie postawione przed nią zadania. To z jednej strony nowe pomysły i możliwości, ale z drugiej też mądra kontynuacja działalności Ośrodka z ostatnich lat – mówi wójt Jaworza Radosław Ostałkiewicz.

FOTO: MAT. UG JAWORZE

Dotychczasowy dyrektor Leszek Baron objął to stanowisko w 2004 roku, wtedy też utworzony został Ośrodek Promocji Gminy. Już w ub.roku przeszedł na emeryturę, ale zgodził się kierować Ośrodkiem jeszcze do czerwca. – Za te wszystkie lata pracy i zauważalny, znaczny wkład w rozwój oraz promocję Jaworza, panu Leszkowi należą się wielkie podziękowania – dodaje wójt gminy. **(M)**

WAŻNE PROJEKTY MIESZKAŃCÓW

Jeszcze do końca sierpnia mieszkańcy gminy Kozy zgłaszać mogą swoje pomysły w ramach kolejnej edycji budżetu obywatelskiego.

FOTO: MN

Plac zabaw przy ulicy Lipowej wyposażony zostanie w najbliższym czasie w urządzenia przystosowane dla osób niepełnosprawnych. Taka inicjatywa zyskała największe uznanie w poprzedniej edycji budżetu obywatelskiego w Kozach.

Idea budżetu partycypacyjnego, a więc częściowo poddanego pod decyzję samych mieszkańców, w pierwszej odsłonie w Kozach doskonale się sprawdziła. Toteż Gmina, mając na uwadze zaangażowanie kozian, zdecydowała o jego kontynuacji, a co za tym idzie zabezpieczeniu środków w wysokości 50 tys. zł na obywatelskie projekty.

I tym razem to właśnie sami mieszkańcy mogą już składać wnioski – osobiście w Urzędzie Gminy bądź drogą elektroniczną. Termin ich wpływu mija wraz z końcem sierpnia. We wrześniu przeprowadzona zostania ocena formalna i merytoryczna, a od 1 do 25 października na poszczególne projekty będzie można głosować w wyznaczonych ku temu miejscach stacjonarnie oraz przez Internet. Rozstrzygnięcie planowane jest na 30 października. Szczegóły: www.kozy.pl w zakładce „Budżet obywatelski 2021”.

W poprzedniej, inauguracyjnej edycji budżetu obywatelskiego największe poparcie uzyskała koncepcja przedłożona przez Justynę Kudelską i zakładająca doposażenie placu zabaw przy ulicy Lipowej w sprzęt dla dzieci niepełnosprawnych. Na wyłoniony ostatecznie projekt wygospodarowano także kwotę 50 tys. zł. **(M)**

JACEK KALIŃSKI,
wójt gminy Kozy:

Budżet obywatelski, który uruchomiliśmy w naszej gminie w ubiegłym roku, okazał się inicjatywą trafioną. Przypomnę, że wśród zgłoszonych propozycji nie brakowało projektów ciekawych, wartościowych i – co ważne – mających bardzo prospołeczny charakter. Nie mieliśmy więc żadnych wątpliwości co do kontynuacji tej formy współdecydowania mieszkańców o sprawach dla nich istotnych. Zachęcamy i teraz do przekładania swoich pomysłów w konkretne wnioski. Tylko przy dalszym zaangażowaniu naszych mieszkańców budżet obywatelski będzie miał sens.

KOTŁY DO WYMIANY

Trwa realizacja wymiany kotłów w budynkach jednorodzinnych na terenie gminy Kozy. Na ten rok przewidziano dokładnie 116 tego rodzaju inwestycji, przy czym zdecydowanie największą grupę stanowi zastąpienie nieefektywnych kotłów węglowych na gazowe źródło ciepła (łącznie 66). Pozostałe zadania obejmują montaż nowych kotłów na węgiel 5 klasy emisji (22) oraz wymianę starszych niż 10 lat kotłów gazowych (28).

Wspomniane działania o proekologicznym charakterze wykonywane są po uprzednim podpisaniu przez mieszkańców umowy udzielenia dotacji. Gmina przekaże na ten cel 828 tys. zł dofinansowania z szacowanej kwoty 1,1 mln zł wszystkich modernizacji. **(R)**

UCZNIOWIE ZE STYPENDIAMI

Z inicjatywy wójta gminy Kozy Jacka Kalińskiego przyznane zostały stypendia naukowe dla 20 uczniów dwóch koziańskich szkół podstawowych oraz liceum.

FOTO: MAT. UG KOZY

Zakończenie roku szkolnego 2019/2020 w każdej z placówek oświatowych w Kozach odbyło się z wiadomych względów w formule innej, niż miało to miejsce dotychczas. Zupełną nowością były także wręczone po raz pierwszy stypendia naukowe dla tych uczniów, którzy wyróżniają się swoimi edukacyjnymi osiągnięciami.

Dzięki inicjatywie podjętej przez wójta Jacka Kalińskiego w budżetach szkół zabezpieczone zostały odpowiednie środki w wysokości po 500 złotych na ucznia. I tak też nagrodzono ośmioro podopiecznych Szkoły Podstawowej nr 1 oraz po sześcioro uczęszczających do Szkoły Podstawowej nr 2 i Liceum Ogólnokształcącego w Kozach. W każdym przypadku przyznanie stypendiów poprzedziło wnioskowanie o nie do dyrektorów placówek, a następnie ocena przez komisję według przygotowanych punktacji.

Wójt podkreśla, że stypendia mają w swoim zamierzeniu spełnić istotną rolę. – Wierzę, że wyróżnienia te będą dodatkową zachętą dla uczniów do poszerzania wiedzy i rozwijania swoich umiejętności oraz pasji – mówi Jacek Kaliński. – Gratuluję przy tej okazji również rodzicom, którzy z pewnością mają udział w bardzo dobrych wynikach osiąganych przez swoje pociechy – dodaje wójt gminy Kozy. **(R)**

KADRY

HONOROWY OBYWATEL

Tytułowe prestiżowe miano nadane zostało urodzonemu w Kozach aktorowi Henrykowi Talarowi. Z wnioskiem o przyznanie tytułu Honorowego Obywatela Gminy Kozy zwróciło się do Rady Gminy Stowarzyszenie „Kojzki Kolektyw Artystyczny”. – Bardzo zapadły nam w pamięci słowa wypowiedziane kiedyś przez Henryka Talara, który stwierdził: „Jestem tylko aktorem i aż człowiekiem”. Godne dostrzeżenia jest również to, że już jako znany aktor na każdym kroku podkreśla swoje pochodzenie z niewielkiej miejscowości koło Bielska-Białej. Zwykł mawiać: „Miałem marzenia i je zrealizowałem”. To świetny przykład dla młodzieży, aby nauczyć się żyć i funkcjonować pomimo różnych kompleksów czy przeciwności – wyjaśnia Robert Góra, prezes Stowarzyszenia „Kojzki Kolektyw Artystyczny”.

Jak dodaje, Stowarzyszenie przygotowuje aktualnie spektakl teatralny, który ma być gotowy jesienią. Jego przesłanie wpisze się w przywołane powyżej słowa Henryka Talara. O ile tylko będzie to możliwe podczas premiery spektaklu aktor odbierze akt nadania tytułu Honorowego Obywatela.

FOTO: WIKIPEDIA.PL

HENRYK TALAR urodził się w 1945 roku w Kozach-Gajach. Spędził tu tylko wczesny okres dzieciństwa, jednak doskonale czasy te pamięta i często o nich wspomina. Jako aktor na swoim koncie ma do tej pory około 700 kreacji począwszy od ról teatralnych, filmowych, w teatrze telewizji i radiowym, a skończywszy na użyczaniu głosu postaciom w grach komputerowych. (R)

KINO NA KÓŁKACH

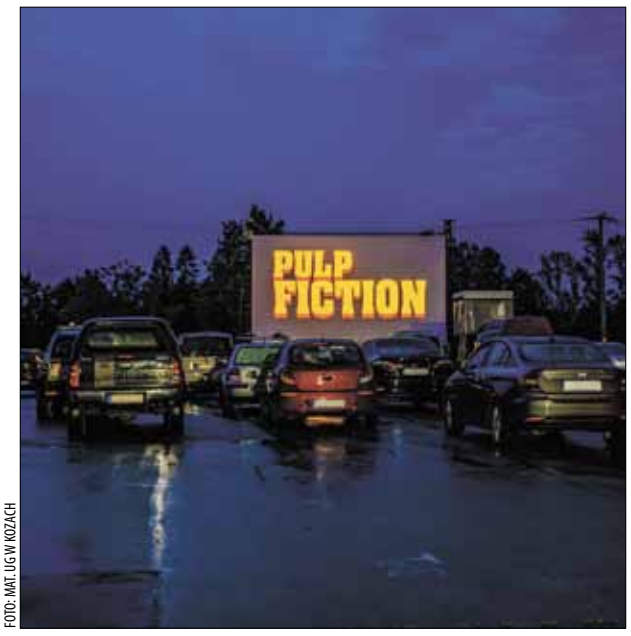

FOTO: MAT. UG W KOZACH

Nietypowa rozrywka przygotowana została z myślą o mieszkańcach Kóz na sam koniec czerwca.

Pomimo wciąż obowiązującego stanu pandemii kozianie mieli możliwość udziału we wspólnym wydarzeniu o bardzo oryginalnym charakterze. Do Kóz zawitało kino samochodowe, przywołując tym samym na myśl amerykańską tradycję z minionego wieku, umiejętnie łączącą filmowe seanse z parkingiem.

Na placu targowym usytuowany został kilkunastometrowy ekran, stanęły tu też efektowne projektory, a zamontowane dodatkowe oświetlenie nadało miejscu wyjątkowego klimatu. W takiej scenerii w piątek 26 czerwca miłośnicy filmów zaproszeni zostali na ceniony amerykański film „Pulp Fiction”, nazajutrz widzowie obejrzeli wielokrotnie nominowany do Oscarów musical „Chicago”.

Wydarzenie przeprowadzone zostało z zachowaniem wszelkich rygorów sanitarnych. Uczestnicy nie musieli opuszczać swoich pojazdów. Z nich doskonale widzieli obraz, a dźwięk otrzymywali do samochodów za pośrednictwem fal radiowych. Nad bezpieczeństwem widzów czuwali również w trakcie seansów druhowie OSP Kozy i organizator Dom Kultury w Kozach. **(RED)**

KOLEJNY ODDZIAŁ PRZEDSZKOLNY

W Pisarzowicach powstaje kolejna sala zajęć przedszkolnych. Usprawni organizację oświaty w tej miejscowości gminy Wilamowice.

Adaptacja obejmuje pomieszczenia w budynku LKS Pionier Pisarzowice. W tym miejscu już od ub.roku działa oddział przedszkolny. Wtedy zaadoptowano pomieszczenia na salę zajęć, łazienki, a także szatnię i punkt wydawania posiłków. Tegoroczny zakres prac obejmuje nową salę zajęć i kolejną łazienkę, aby wypełnić wymagania stawiane tego typu placówkom oświatowym, stolarkę okienną i drzwiową, zakładanie klimatyzacji, wydzielenie WC dla personelu i dla dzieci, instalację wod.-kan. i CO, wykonanie wentylacji w drugiej sali zajęć i pomieszczeniach WC. Całość pochłonie kwotę 135 tys. zł. Dzieci z drugiego oddziału przedszkolnego będą korzystać ze wspólnej, gotowej już szatni i punktu wydawania posiłków.

MARIAN TRELA,
burmistrz Wilamowic:

Dobre warunki dla dzieci przedszkolnych i uczniów szkół podstawowych od wielu lat stanowią jeden z naszych priorytetów. Nie jest to wcale łatwe zadanie, liczba miejsc w placówkach edukacyjnych musi stale rosnąć, bowiem miejscowości naszej gminy bardzo dynamicznie się rozwijają. Z roku na rok przybywa dużo młodych rodzin i z myślą o zapewnieniu miejsca dla dzieci trzeba rozwijać gminną sieć oświatową. Wykorzystujemy w tym celu wszystkie możliwości. Efekty widać, bo w ostatnich latach znacznie wzrosła liczba samych tylko oddziałów przedszkolnych. W kolejnych latach chcemy kontynuować tę politykę poprawy warunków edukacji najmłodszych mieszkańców gminy.

Adaptacja pozwoli stworzyć miejsce dla 25 przedszkolaków, a więc łącznie w dwóch oddziałach będzie przebywać pół setki dzieci. Jak wyjaśnia Bożena Sobocińska, kierownik Zespołu Obsługi Szkół i Przedszkoli w Wilamowicach, trafią tu dzieci z jednego z oddziałów umiejscowionych na terenie pobliskiej Szkoły Podstawowej. Dzięki temu w szkole będzie trochę więcej miejsca i uda się ograniczyć konieczność prowadzenia zajęć na dwie zmiany. – Takie są oczekiwania rodziców i zmierzamy do tego, aby stwarzać lepsze warunki do nauki – mówi.

FOTO: MW

Adaptacja pomieszczeń umożliwi zajęcia kolejnym 25 przedszkolakom.

W ostatnich latach przybyło kilka oddziałów przedszkolnych w gminie Wilamowice. Obecnie w najszybciej rozwijającej się miejscowości, Pisarzowicach, jest już ich 11, w Wilamowicach – 5, w Starej Wsi i Dankowicach – 8, a w Hecznarowicach – 3.

Jak wyjaśnia kierownik Bożena Sobocińska, prace remontowe trwają również w pozostałych obiektach oświatowych gminy Wilamowice. Przypomnijmy, że tegoroczna przerwa wakacyjna została wykorzystana m.in. na wymianę całej stolarki okiennej i drzwi zewnętrznych w szkole w Wilamowicach. W tym wypadku koszty sięgną 370 tys. zł. **(ŁU)**

PROMOCJA WYJĄTKOWEGO ALBUMU

Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Wilamowicach otrzymał dofinansowanie projektu „Promocja dziedzictwa kulturowego obszaru Ziemi Bielskiej poprzez wydanie publikacji w postaci albumu pt. Nasze dziedzictwo w wierszach, obrazie i rzeźbie". To kolejna publikacja poświęcona dziedzictwu kulturowemu gminy Wilamowice.

FOTO: MAT. MGOK WILAMOWICE

Promocja tego albumu miała miejsce 18 czerwca w Miejsko-Gminnym Ośrodku Kultury. Spotkanie poprowadził dyrektor placówki Aleksander Nowak, który powitał serdecznie przybyłych gości. Następnie głos zabrał opiekun grupy Artystów Malarzy i Rzeźbiarzy z Gminy Wilamowice im. Honoraty Mynarskiej Władysław Carbol. W swoim wystąpieniu przybliżył dziesięcioletnią historię grupy, jej osiągnięcia oraz dorobek artystyczny. Podzielił się też z zebranymi refleksjami na temat kształtowania się koncepcji wydania albumu zawierającego wiersze mieszkanki Pisarzowic Haliny Gąsiorek-Gacek, którym towarzyszą dzieła twórców z prowadzonej przez niego grupy.

Autorka wierszy ze względu na stan zdrowia nie mogła uczestniczyć w promocji. Przygotowała natomiast multimedialne wystąpienie, gdzie zawarła słowa podziękowania dla osób, które przyczyniły się do wydania publikacji. Zaprezentowała także kilka wybranych z całego swojego dorobku wierszy. Głos zabrali również burmistrz Wilamowic Marian Trela oraz recenzenci albumu – dr Jadwiga Sebesta i dr hab. Piotr Skudrzyk. Podkreślili oni zgodnie niezwykłą atmosferę lokalnego środowiska kulturalnego.

Spotkanie uświetnił koncert duetu w składzie: Gabriela Ryszka – pianino i Barbara Kozak-Wójcik – skrzypce, po którym uczestnicy promocji otrzymali egzemplarze albumu. Następnie do wspólnego zdjęcia zaproszono burmistrza Wilamowic Mariana Trelę, opiekuna Grupy Artystów Władysława Carbola, recenzentów dr Jadwigę Sebestę i dr hab. Piotra Skudrzyka, córkę autorki wierszy Anetę Gacek-Rostecką oraz wszystkich artystów, których dzieła znalazły się w tej publikacji. Po części oficjalnej organizatorzy zaprosili wszystkich na poczęstunek.

Środki na realizację zadania pozyskane zostały w ramach projektu grantowego pn. Promowana Ziemia Bielska, wskazanego w Strategii Rozwoju Lokalnego Kierowanego przez Społeczność na lata 2016-2023 dla LGD Ziemia Bielska. Całkowita wartość projektu to kwota 22 230 zł, w tym dofinansowanie w wysokości 20 000 zł, przy wkładzie własnym w kwocie 2 230 zł. **(AK)**

„Europejski Fundusz Rolny na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich: Europa inwestująca w obszary wiejskie".
Instytucja Zarządzająca PROW 2014-2020 – Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi.
Publikacja opracowana przez Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Wilamowicach, współfinansowana jest ze środków Unii Europejskiej w ramach projektu grantowego poddziałanie 19.2 Wsparcie na wdrażanie operacji w ramach strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność objętego PROW na lata 2014-2020.

HECZNAROWICE – MAŁA OJCZYZNA

Z myślą o pokazaniu piękna Hecznarowic zorganizowano konkurs fotograficzny „#mojeHecznarowice #mojamałaojczyzna".

Celem konkursu organizowanego przez Wydawnictwo Buffi i sołtys Hecznarowic Beatę Nycz było ukazanie krajobrazu i niepowtarzalnego klimatu miejscowości. Jury konkursowe złożone z przedstawicieli wydawnictwa przyznało I miejsce pracy Otylii Pytlak, II miejsce – Wojciechowi Suskiemu, zaś III ex aequo – Martynie Wójcik i Katarzynie Kwiczale. Nagroda dla najmłodszego uczestnika trafiła do Aleksandra Danka, nagrody otrzymali też Anna Kania, Zofia Kolber, Anna Łysień i Dawid Mikolaszek. **(BN)**

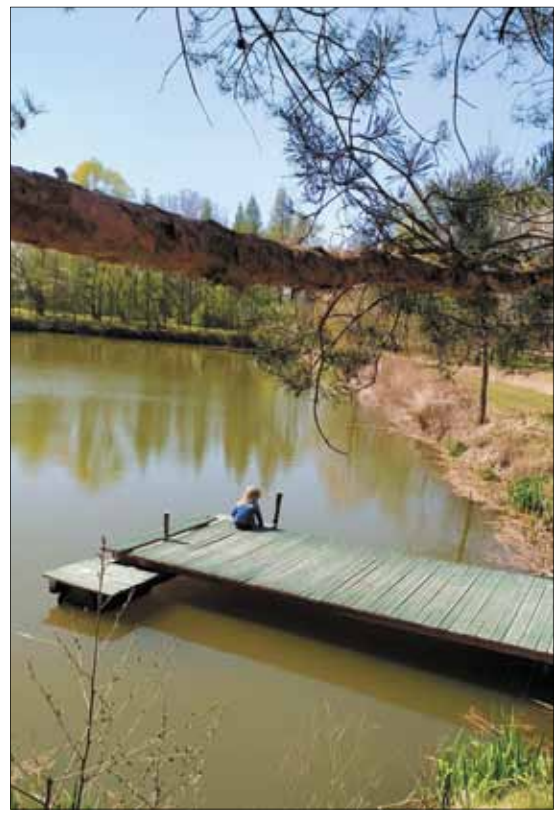

ZDJĘCIA: MAT. ORGANIZATORÓW

I miejsce zdobyła fotografia Otylii Pytlak, II – Wojciecha Suskiego.

INWESTYCJA NIE TAKA ŁATWA

Z każdym kolejnym tygodniem postępuje budowa kanalizacji w gminie Wilkowice. Najwyższy stopień zaawansowania prac jest obecnie w sołectwie Meszna, gdzie też niebawem możliwe będą kolejne podłączenia nieruchomości do sieci.

Wydawać by się mogło, że okres wakacyjny idealnie sprzyja tego rodzaju szeroko zakrojonej inwestycji. Aura jednak dla wykonawców poszczególnych etapów łaskawa nie jest. Na przełomie czerwca i lipca prace związane z asfaltowaniem prowadzone były jeżeli tylko pogoda to umożliwiała. W Wilkowicach budowę kanalizacji kontynuowano przy ul. Pogodnej, Małej, Wesołej, Południowej, Ogrodowej, Jasnej, Zacisze, Strażackiej i Wiśniowej. Z kolei w Mesznej m.in. w rejonie ulic Strażackiej, Szkolnej, Lipowej, Sportowej, Piwnej, Pod Skocznią czy Orczykowej.

Mieszkańcy Mesznej, choć zgodnie podkreślają, że inwestycja jest potrzebna, zwracają uwagę na powstałe uciążliwości. – Przez długi czas normalne funkcjonowanie było w dużym stopniu utrudnione. Gdy było mokro mieliśmy potoki błota, natomiast przy warunkach ciepłych i bezdeszczowych pojawiały się tumany kurzu – mówi pan Tomasz, zamieszkujący przy ul. Pod Skocznią.

To z jego inicjatywy powstała w mediach społecznościowych grupa „Ruch Społeczny na rzecz Mesznej”, umożliwiająca mieszkańcom przekazywanie na bieżąco swoich spostrzeżeń dotyczących trwającej budowy kanalizacji. – Naszym zdaniem prace trwały zdecydowanie za długo, dlatego podjęliśmy szereg interwencji w tej sprawie uzyskując pożądany skutek – dodaje. – Czekamy z niecierpliwością na podłączenie do sieci kanalizacyjnej, ale proszę mi wierzyć, że najbardziej ucieszyła nas pierwsza warstwa asfaltu – przyznaje pan Tomasz.

FOTO: MIROSŁAW ŁUKASZUK

Warstwa asfaltu wykonana została m.in. na ulicy Pod Skocznią w Mesznej. W tym sołectwie prace w I etapie budowy kanalizacji są już na ukończeniu.

Duże trudności w tym rejonie były związane zwłaszcza z przejazdem rozkopanymi drogami. Kolektory sieci powstają wzdłuż ulic prowadzących do posesji. I mimo podjętych przez Urząd Gminy we współpracy z mieszkańcami wysiłków w celu budowy łączników pomiędzy ulicami w terenie podgórskim gminy Wilkowice, często nie było innego dojazdu lub był on mocno utrudniony. A to oznaczało, że przez kilka dni prac budowlanych mieszkańcy mieli problemy z przedostaniem się samochodami do swych domów. Dodatkowo, zanim na zasypanym już wykopie zostanie odtworzona jezdnia, droga to w rzeczywistości plac budowy. – Zderzyliśmy się z tym, że potencjalni goście, chętnie przybywający do nas turyści, nie mieli po prostu jak dojechać. Najgorsze, że te problemy jeszcze przez kilka miesięcy będą odczuwalne – zauważa Jacek Kowalcze, współwłaściciel „Chaty Na Groniu”, do której wyjechać można już przez ulice odtworzone pierwszą warstwą asfaltu.

> Podłączenie się właściciela danej nieruchomości do nowo wybudowanej sieci kanalizacyjnej możliwe jest tylko po otrzymaniu z Urzędu Gminy pisemnego powiadomienia. Wykonać przyłącze może wyłącznie firma uprawniona do tego typu prac.

Także zdaniem pana Jacka utworzenie społecznego ruchu „w sieci” spełniło swój cel. – Denerwowały nas ciągłe niedoróbki i idące w ślad za tym poprawki. To też zgodnie zgłaszaliśmy. I przyznam, że bardzo poprawiła się łączność z Gminą, bo wójt na bieżąco odpowiadał na nurtujące nas pytania. Mimo swoich obowiązków znajdywał czas i pomagał w rozwiązywaniu spornych kwestii – mówi przedsiębiorca z Mesznej. – Możemy powiedzieć, że jesteśmy na dobrej drodze. To inwestycja o skali, jakiej w Mesznej jeszcze nigdy nie było – dopowiada Jacek Kowalcze.

Na posesji pani Katarzyny przy ul. Orczykowej zamontowana została przydomowa przepompownia ścieków. Jak przyznaje, wykonawca przeprowadził prace, ale pozostały niewykonane prace odtworzeniowe na działce. – Z naszej strony największym problemem okazała się komunikacja z wykonawcą. Nie uzyskaliśmy niestety żadnej wiedzy odnośnie terminu napraw, a część z nich, jak przecięty płot, naprawiliśmy sami. Mamy również spore zastrzeżenia co do estetyki wykonania robót, jak np. usytuowania skrzynki sterowniczej pompowni – opowiada pani Katarzyna.

Dodaje, że ma pewne obawy na przyszłość związane z realizowaną inwestycją. – Zdaję sobie sprawę, że urządzenia są objęte gwarancją. Ale co będzie, gdy awaria przydarzy się w najmniej odpowiednim momencie? Czy też będziemy musieli poradzić sobie we własnym zakresie? – zastanawia się mieszkanka Mesznej. Podkreśla jednocześnie, że budowa kanalizacji niesie ze sobą wiele plusów. – To przedsięwzięcie na długie lata. Mamy nową nawierzchnię na drodze, może teraz będziemy mogli starać się o chodnik w tym rejonie. Wierzę, że będzie to początek czegoś nowego w naszym sołectwie – uważa pani Katarzyna.

Obecnie realizowany projekt, przy wielomilionowym dofinansowaniu unijnym, jest jednym z największych w gminach wiejskich w skali całej Polski. Zakończenie budowy kanalizacji oraz podłączenie planowanych budynków do sieci zapewni prawie stuprocentowe skanalizowanie zurbanizowanego obszaru gminy i spowoduje uzyskanie wymiernego efektu ekologicznego. **(MAN)**

JANUSZ ZEMANEK,
wójt gminy Wilkowice:

Kolejne fragmenty sieci kanalizacyjnej są na ukończeniu, co dla większości naszych mieszkańców oznacza koniec uciążliwości związanych z realizacją tej wielkiej inwestycji. Mam na myśli przede wszystkim rozkopane drogi i utrudnienia w przejeździe, zwłaszcza na bocznych drogach naszej gminy. Niestety, pogoda nas nie rozpieszcza, a to od niej zależy ostateczne zakończenie wielu prac. Prace trwają bezustannie od rana do wieczora, a ich harmonogram modyfikowany jest codziennie w zależności od warunków atmosferycznych. Cieszy to, że przy wszystkich problemach, jakie się pojawiają, mieszkańcy dostrzegają także korzyści dla całej społeczności z realizacji tego wielkiego projektu, obejmującego niemal całą gminę. Mają bowiem świadomość, że coraz trudniej będzie pozbywać się nieczystości w dotychczasowy sposób. Pod tym względem przepisy są rygorystyczne i narzucają na Gminę obowiązek kontroli gospodarki wodno-ściekowej w gospodarstwach domowych. W takiej sytuacji podłączenie do kanalizacji staje się nie tylko rozwiązaniem właściwszym, bardziej ekologicznym, ale i mniej kosztownym.

Ulica Orczykowa w Mesznej przygotowana pod drugą warstwę asfaltu.

Odtworzona ulica Borowa w Wilkowicach.

DZIĘKI REALIZACJI PROJEKTU BUDOWY KANALIZACJI SANITARNEJ:

- **powstanie łącznie 76,96 km sieci**
- **zostanie przyłączonych 1460 domów**
- **z sieci korzystać będzie blisko 5,3 tys. osób**

Do 2017 r. na terenie gminy Wilkowice sieć kanalizacyjna liczyła 67 km, co pozwalało określić stopień skanalizowania na 50,1 proc. Realizacja obecnego projektu pozwoli na skanalizowanie gminy w ponad 95 proc.
Termin rozpoczęcia realizacji – kwiecień 2017 r.
Termin zakończenia – grudzień 2022 r.
Termin uzyskania efektu ekologicznego – grudzień 2023 r.

FINANSE:

83 237 440,17 zł – wynosi koszt całego projektu, w tym:
43 392 544,25 zł – dotacja z funduszy Unii Europejskiej
20 937 300,00 zł – pożyczka z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej
18 907 595,92 zł – środki własne Gminy Wilkowice

JEDNOSTKA REALIZUJĄCA PROJEKT W URZĘDZIE GMINY WILKOWICE
43-365 Wilkowice, ul. Wyzwolenia 25
tel.: 33 499 00 77, wew. 411
e-mail: abrzyski@wilkowice.pl
Więcej informacji na stronie www.wilkowice.pl w zakładce „Kanalizacja POIiŚ”.

Fundusze Europejskie Infrastruktura i Środowisko

Unia Europejska Fundusz Spójności

Dofinansowano ze środków Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej

INFORMATOR BIELSKIEGO CENTRUM EDUKACJI 2020/2021

ul. Piastowska 21, 34-300 Bielsko-Biała
33 814 09 79 wew. 2090, 2091
www.bcebielsko.pl

PRZEPROWADZAMY NABÓR DO:

LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO dla dorosłych 3-letni okres nauczania (tylko do klasy drugiej i trzeciej)

UWAGA! W liceum o 3-letnim okresie nauczania, po raz ostatni, absolwenci szkoły branżowej i stopnia – po gimnazjum oraz absolwenci zsz, mogą rozpocząć naukę od klasy drugiej

LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO dla dorosłych 4-letni okres nauczania (tylko do klasy pierwszej)

SZKOŁY BRANŻOWEJ II STOPNIA DLA:

- **Absolwentów szkoły branżowej i stopnia**
- **Absolwentów zasadniczej szkoły zawodowej (kończących naukę w latach 2015-2019)**

W zawodach:

Technik handlowiec • Technik pojazdów samochodowych • Technik mechanik • Technik robót wykończeniowych w budownictwie • Technik technologii żywności • Technik żywienia i usług gastronomicznych

Możliwość kształcenia w szkole branżowej II stopnia w danym zawodzie i przyjęta forma kształcenia w systemie stacjonarnym lub zaocznym, **ZALEŻY OD ILOŚCI ZGŁASZAJĄCYCH SIĘ SŁUCHACZY**.

Szkoły policealnej nr 7 w zawodach:

Technik usług pocztowych i finansowych (421108) – nauka trwa 1 rok • Opiekun osoby starszej (341202) – nauka trwa 2 lata

Dla absolwentów szkół średnich, matura nie jest wymagana!

KWALIFIKACYJNE KURSY ZAWODOWE:

- **Mod. 03. Projektowanie i wytwarzanie wyrobów odzieżowych** (w zawodzie: krawiec, technik przemysłu mody)
- **Ele. 02. Montaż, uruchamianie i konserwacja instalacji maszyn i urządzeń elektrycznych** (w zawodzie: elektryk)
- **Mot. 05. Obsługa, diagnozowanie oraz naprawa pojazdów samochodowych** (w zawodzie: mechanik pojazdów samochodowych)
- **Mec. 05. Użytkowanie obrabiarek skrawających** (w zawodzie: operator obrabiarek skrawających)

KWALIFIKACYJNE KURSY ZAWODOWE DLA:

- **Absolwentów szkoły branżowej I stopnia**
- **Absolwentów zasadniczej szkoły zawodowej (kończących naukę w latach 2015-2019)**
  - **Han. 02. Prowadzenie działań handlowych** (w zawodzie: technik handlowiec)
  - **Mot. 06. Organizacja i prowadzenie procesu obsługi pojazdów samochodowych** (w zawodzie: technik pojazdów samochodowych)
  - **Mec. 09. Organizacja i nadzorowanie procesów produkcji maszyn i urządzeń** (w zawodzie: technik mechanik)
  - **Bud. 25. Organizacja, kontrola i sporządzanie kosztorysów robót wykończeniowych w budownictwie** (w zawodzie: technik robót wykończeniowych w budownictwie)
  - **Spc. 07. Organizacja i nadzorowanie produkcji wyrobów spożywczych** (w zawodzie: technik technologii żywności)
  - **Hgt. 12. Organizacja żywienia i usług gastronomicznych** (w zawodzie: technik żywienia i usług gastronomicznych)

Prowadzimy również pozaszkolne formy kształcenia i doskonalenia - odpłatne: kurs kompetencji ogólnych, kursy doskonalące: spawania, obsługi obrabiarek cnc, obrabiarek konwencjonalnych (tokarek, frezarek), ślusarstwa, oprogramowania cad i cam, oprogramowania z zakresu kosztorysowania w budownictwie, zajęcia uzupełniające dla pracowników młodocianych zatrudnionych u pracodawców w celu nauki zawodu.

Bielskie centrum edukacji (BCE), w centrum kształcenia zawodowego (ckz), organizuje zajęcia praktyczne, praktyki zawodowe dla uczniów szkół zawodowych z bielska-białej w 20 zawodach. Ponadto bce jest ośrodkiem egzaminacyjnym oke w jaworznie – posiada upoważnienie do organizowania egzaminu potwierdzającego kwalifikacje w zawodzie (w roku 2020 – 16 kwalifikacji). Od roku 2020 bce prowadzi kształcenie w zakresie dokształcania teoretycznego młodocianych pracowników.

UWAGA! HARMONOGRAM REKRUTACJI DO SZKÓŁ BCE ZOSTANIE UMIESZCZONY NA STRONIE: www.bcebielsko.pl

NAUKA BEZPŁATNA! NAUKA BEZPŁATNA! NAUKA BEZPŁATNA! NAUKA BEZPŁATNA!

Dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

MOBILNE POWIETRZE

Spotkania, prelekcje, odpowiedzi na pytania dotyczące termomodernizacji i wymiany przestarzałych pieców czy też kompleksowa pomoc w wypełnianiu wniosków – tak działają mobilne biura programu „Czyste Powietrze".

FOTO: MAT. WFOŚIGW W KATOWICACH

Innowacyjny projekt, w obecności ministra klimatu Michała Kurtyki, zainicjowany został 8 lipca w Myślenicach w województwie małopolskim. Tam też wyjaśniono funkcjonowanie mobilnych biur, których organizacji podjęły się Wojewódzkie Fundusze Ochrony Środowiska w Katowicach i Krakowie.

– Chcemy dotrzeć do jak największej liczby gmin i ich mieszkańców. Jeśli ten pilotażowy wakacyjny projekt się sprawdzi, to rozważymy wprowadzenie wyjazdów mobilnego biura programu „Czyste Powietrze" na stałe. Dostajemy bowiem sygnały, że jest wiele osób zainteresowanych wymianą starych kotłów i termomodernizacją swojego domu, które chętnie skorzystałyby z dofinansowania na ten cel, ale przyjazd do siedziby Funduszu to dla nich często zbyt duże obciążenie – podkreślił Tomasz Bednarek, prezes WFOŚiGW w Katowicach.

Już dzień po inauguracji mobilne biuro wyruszyło w trasę, pojawiając się na rynku w Pszczynie. W trakcie kilku godzin pobytu nie zabrakło osób chętnych do skorzystania z wiedzy pracowników Funduszu. Mieszkańcy pytali m.in. o wymianę tzw. kopciuchów, terminy ubiegania się, warunki i skalę dotacji, ale również inne działania, na które można uzyskać finansowe wsparcie. Podobne zainteresowanie wzbudziły wyjazdowe punkty w Mikołowie, Sosnowcu i Zabrzu.

Szacuje się, że mobilne biura przejadą w okresie wakacyjnym ponad 4 tysiące kilometrów w każdym z województw. Spotkania będą bezpieczne dla mieszkańców, przy zachowaniu wszystkich rekomendacji Głównego Inspektoratu Sanitarnego, jak zakładanie maseczek oraz utrzymywanie dystansu społecznego. **(M)**

Począwszy od połowy maja br. nabór wniosków o dofinansowanie z programu „Czyste Powietrze" odbywa się na nowych zasadach. Najważniejsze zmiany to:

- **uproszczenie kryteriów dochodowych, rezygnacja z powiązania intensywności dofinansowania z siedmioma grupami dochodowymi**
- **zastosowanie nowego formularza wniosku o dotację, bazującego tam gdzie to możliwe na oświadczeniach wnioskodawcy**
- **integracja z programem „Mój Prąd" przez możliwość uzyskania dotacji na montaż instalacji fotowoltaicznej, bez konieczności składania dwóch osobnych wniosków**
- **powiązanie poziomu dotacji z efektem ekologicznym – bonus za niskoemisyjność i odnawialność**
- **skrócenie terminu rozpatrywania wniosków z 90 do 30 dni**
- **wsparcie możliwe do uzyskania na przedsięwzięcia złożone nawet do pół roku przed datą wniosku o dofinansowanie**

Dodatkowo od 10 czerwca, niezależnie od formuły tradycyjnej, wprowadzona została opcja złożenia wniosku bez wychodzenia z domu – strona www.gov.pl, zakładka „Skorzystaj z programu Czyste Powietrze".

ROŚNIE NOWY LAS

Mimo kapryśnej aury i początkowych obaw na zaplanowanych na wiosnę powierzchniach do odnowienia w Nadleśnictwie Kobiór rośnie już nowy las.

Kwietniowa susza i majowe przymrozki budziły obawy leśników. Przyszły jednak obfite opady, co spowodowało, że sadzonki w odpowiednim czasie „wyskoczyły" z przygotowanej gleby. Na początku czerwca można powiedzieć, że sytuacja jest korzystna, choć na miarodajne oceny trzeba będzie poczekać do jesieni.

W 2020 roku Nadleśnictwo zaplanowało odnowienia na ponad 197 hektarach przygotowanych powierzchni. Wiosną obsadzono prawie 176 ha, a od marca na dobre rozpoczęły się prace odnowieniowe we wszystkich 15 leśnictwach Nadleśnictwa Kobiór. Sadzonki pochodziły z własnego Gospodarstwa Szkółkarskiego Królówka.

Już teraz widać, że nowego lasu przybyło – najwięcej w leśnictwach Radostowice i Promnice (w każdym na powierzchniach ponad 19 ha), najmniejsze powierzchnie odnowieniowe znalazły się w leśnictwach Żwaków (2,82 ha) i Pawłowice (2,05 ha). Ze względu na panujące od kilku lat susze i obniżenie poziomu wód gruntowych na niektórych powierzchniach leśnictw stosuje się mniej „inwazyjne" metody przygotowania gleby.

Na terenie Nadleśnictwa Kobiór posadzono w sumie blisko 755 tys. sadzonek sosny zwyczajnej, 230 tys. sadzonek dęba szypułkowego oraz w mniejszych ilościach buka zwyczajnego, olszy czarnej, graba zwyczajnego. W połowie leśnictw na powierzchnie trafił świerk pospolity, do kilku klon jawor, do trzech modrzew europejski. W leśnictwach Mokre i Wola posadzono jodłę pospolitą.

W składach gatunkowych nowego lasu znalazły się także gatunki domieszkowe, które leśnicy sadzą, aby urozmaicić przyszły las ze względu na walory krajobrazowe, ptasie remizy czy np. upodobania pszczół, a więc lipy, grusze, jabłonie, szakłaki i czereśnie ptasie.

Z opinii leśniczych wynika, że początkowa wiosenna susza i późniejsze przymrozki nieznacznie dotknęły te sadzonki, których liście się już rozwinęły, np. dębu i buka. Są jednak dobrej myśli – jeśli nie będzie żadnych anomalii pogodowych, a sadzonki się ukorzenią, wiosenne efekty odnowień będą zadowalające.

Zakończenie prac odnowieniowych nastąpi jesienią. W planie na 2020 rok Nadleśnictwo Kobiór ma jeszcze sadzenie na 21 ha powierzchni odnowieniowych.

JACEK DEREK/NADLEŚNICTWO KOBIÓR

ŁĄKA TO OWADZIA SPIŻARNIA

Nadleśnictwo Ustroń przeznaczyło część terenu Szkółki Leśnej Woleństwo, wykorzystywanego do niedawna do gruntowej produkcji szkółkarskiej, na łąkę kwietną. Już w pierwszym roku obszar nieco ponad 1,5 ha cieszy widokiem różnokolorowych roślin zielnych.

Na powierzchni 1,65 ha zostało wysianych 60 kg nasion roślin jednorocznych i bylin. Ponad 40 gatunków zapewnia nie tylko bioróżnorodność, ale także długi okres kwitnienia. Różnokolorowe maki, chabry, dziki ślaz, złocienie, kilka odmian koniczyny i dziewanny tworzą barwny, łąkowy kobierzec, który pulsuje życiem.

Łąka kwietna to naturalny dom i stołówka dla wielu gatunków zwierząt. Ten piękny element krajobrazu to złożony ekosystem o ogromnej wartości dla środowiska i człowieka.

Spadek różnorodności i liczebności zwierząt zapylających (głównie owadów) to problem, który biolodzy i ekolodzy badają od ponad 20 lat. Zapylacze to grupa zwierząt umożliwiająca niezakłóconą reprodukcję większości gatunków roślin tworzących ziemskie ekosystemy i będących podstawą naszej diety.

Łąki kwietne to najlepsza forma ochrony dla tych organizmów. Na jednej łące można spotkać nawet 300 gatunków roślin i zwierząt. Łąka pomaga ocalić zapomniane gatunki, które gdzie indziej nie są mile widziane. W przeciwieństwie do traw, łąki kwietne zapewniają zapylaczom pożywne pyłki i nektar. Łąka daje też przestrzeń do życia i rozmnażania się, a zimą schronienie.

Założenie łąki kwietnej daje dodatkowe korzyści, choćby w postaci retencjonowania wody. Ograniczenie koszenia przekłada się na utrzymywanie wilgotności podłoża i zatrzymanie wody w glebie. Rośliny łąkowe mają nawet 25 razy dłuższe korzenie niż trawniki. Dzięki temu ich zapotrzebowanie na wodę jest znacznie mniejsze, co ogranicza konieczność podlewania. Łąka wchłania też dwa razy więcej wody niż trawniki, a to ochrona przed podtopieniami i ratunek w czasie suszy. Rośliny rosnące na łąkach są nawet 10 razy wyższe niż trawnik, przez co lepiej wyłapują pyły tworzące smog, a także obniżają temperaturę powietrza w czasie upałów.

MONIKA MATL
NADLEŚNICTWO USTROŃ

Treści zawarte w publikacji nie stanowią oficjalnego stanowiska organów Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

Dofinansowano ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach

LEPSZA OCHRONA POWIETRZA

Odnowiony program ochrony powietrza przyjął w czerwcu Sejmik Województwa Śląskiego.

Zamiast indywidualnych pieców węglowych podłączenie do rozwijanej miejskiej sieci ciepłowniczej, a także większe wykorzystanie odnawialnych źródeł energii (OZE) proponuje Sejmik Samorządowy Województwa Śląskiego w nowym programie ochrony powietrza.

Z dokonanych analiz – co dla nikogo śledzącego na bieżąco jakość powietrza w regionie nie jest zaskoczeniem – wynika, że mimo przyjętych ograniczeń i przepisów smog ma się w województwie śląskim bardzo dobrze. Przypomnijmy, co roku w podsumowaniach Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska wskazuje się na podstawowe źródło tego stanu rzeczy – domowe piece węglowe, w dużo mniejszym stopniu ruch drogowy. Na zanieczyszczenia nie ma większego wpływu emisja z zakładów przemysłowych, dobrze kontrolowanych i na bieżąco modernizowanych.

Takie uporządkowanie przyczyn wywołujących zanieczyszczenie powietrza wymaga więc od Sejmiku Województwa Śląskiego odpowiednich działań i określenia priorytetów. Choć więc przed trzema laty Sejmik wprowadził rygorystyczną uchwałę antysmogową, teraz przyszła pora na korektę i zmiany akt-

FOTO: PIXABAY

centów. Ustawa ciągle obowiązuje i zgodnie z nią nie można sprzedawać i wykorzystywać do ogrzewania najgorszej jakości paliw. Wyznacza ona również kolejne okresy, w których należy pozbywać się małosprawnych pieców, przede wszystkim węglowych, ale i starych gazowych.

Z kolei nowy program kreśli kierunki działań dla budownictwa, służb ochrony środowiska, samorządów, organizacji branżowych i samych zainteresowanych mieszkańców, które mają doprowadzić do znaczącego ograniczenia smogu, a więc obniżenia emisji szkodliwych gazów i pyłów.

Obok więc działań doraźnych, edukacyjnych, promocyjnych i kontrolnych Sejmik Województwa Śląskiego chce głównie skupić się na ograniczeniu emisji z indywidualnych systemów grzewczych, przede wszystkim wprowadzając system zachęt finansowych dla indywidualnych mieszkańców. Zdecydowanie najskuteczniejszym sposobem będzie przeprowadzanie termomodernizacji budynków i podłączanie ich do miejskich sieci ciepłowniczych, a także wykorzystanie coraz popularniejszych metod OZE, jak np. panele fotowoltaiczne. Dopiero na dalszych pozycjach znalazła się wymiana systemów grzewczych z przestarzałych na nowoczesne gazowe czy inne paliwa stałe.

Trzeba jednak mocno podkreślić, że realizacja tych zamierzeń – jak zresztą wszystkich, które mają prowadzić do ograniczenia smogu – będzie niezwykle kosztowna. Liczona jest w milionach złotych, które należy zainwestować w rozwój sieci ciepłowniczej. Pod tym względem Sejmik wskazuje istniejące już programy samorządowe i rządowe jako źródła finansowania, m.in. Czyste Powietrze, Stop Smog, Mój Prąd, programy Wojewódzkiego i Narodowego Funduszy Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Najbliższe miesiące pokażą na ile program będzie możliwy do zrealizowania. **(ŁU)**

ŁAWKA NIE TYLKO DO SIEDZENIA

Kompleks rekreacyjno-sportowy w Bronowie w gminie Czechowice-Dziedzice wzbogacił się o ekologiczną ławkę solarną. Stanęła tu także samoobsługowa stacja rowerowa.

Ogólnodostępne elementy małej architektury wykonane zostały jako część projektu „Stacja Regeneracja". Zamontowana ławka spełnia przede wszystkim swoją podstawową funkcję, bo każdy może na niej usiąść i odpocząć. Dodatkowo jest wyposażona w stojaki na rowery. Jednakże ich podstawową zaletą jest możliwość naładowania urządzenia mobilnego, takiego jak telefon, tablet czy laptop za pomocą łączy USB.

Inteligentna ławka jest ekologiczna, nie potrzebuje zewnętrznego zasilania, a wbudowane akumulatory ładowane są przez moduły solarne, wykonane ze szkła hartowanego. Ze specjalnej ławki można korzystać zarówno w dzień jak i nocą, ponieważ czas pracy urządzenia bez słońca wynosi 72 godziny. Cała konstrukcja wykonana jest z odpornej stali, poza tym niestraszny jej deszcz i ekstremalne temperatury. Jej funkcjonalność podkreśla oświetlenie ledowe.

FOTO: UM CZECHOWICE-DZIEDZICE

Samoobsługowa stacja naprawy rowerów jest natomiast przystosowana do użytkowania w przestrzeni publicznej. Wyposażona została w stacjonarną ręczną pompkę powietrza z adapterem na wszystkie zawory rowerowe. Konstrukcja stacji pozwala na umieszczenie roweru na wspornikach. Na linkach ze stali nierdzewnej, wiszących wewnątrz szafy urządzenia, umocowane są narzędzia rowerowe, a ich długość pozwala na dokonanie niezbędnych napraw. QR CODE znajdujący się na froncie stacji umożliwia skorzystanie z publikacji internetowych, zawierających instrukcje napraw usterek rowerowych. Największym atutem stacji jest jednak to, że wszystkie narzędzia dostępne są bezpłatnie 24 godziny na dobę przez 7 dni w tygodniu.

Inwestycje w Bronowie zostały zrealizowane ze środków Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020 w ramach projektu „StaR", który zakłada utworzenie na terenie 34 gmin położonych na obszarach partnerskich Lokalnych Grup Działania atrakcyjnych miejsc turystyczno-rekreacyjnych. **(PJ)**

BĘDĄ NASTĘPNE PRACOWNIE

W placówkach oświatowych na terenie województwa śląskiego, w tym również w rejonie Ziemi Bielskiej, powstaną kolejne ekologiczne pracownie.

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach rozstrzygnął tegoroczną edycję konkursu „Zielona Pracownia'2020". Z łącznie ponad setki złożonych wniosków wyłoniono 58 kwalifikujących się do dotacji, na ogólną kwotę 1,7 mln zł. – Pomysł, wykorzystanie przestrzeni, funkcjonalność, estetyka, kreatywność, innowacyjność rozwiązań, różnorodność pomocy dydaktycznych, wyposażenia i sprzętu – to główne elementy, które ocenialiśmy przy wyborze pracowni – wyjaśnia Tomasz Bednarek, prezes WFOŚiGW w Katowicach.

Konkurs ponownie miał w swoim założeniu utworzenie szkolnych pracowni na potrzeby nauk przyrodniczych, biologicznych, ekologicznych, geograficznych, geologicznych i chemiczno-fizycznych. Na tego rodzaju miejsca dana placówka mogła uzyskać do 30 tys. zł dotacji.

Po maksymalną kwotę dofinansowania sięgnęły w powiecie bielskim trzy placówki: Szkoła Podstawowa nr 2 w Kozach na zadanie „Żyj Eko-logicznie", Szkoła Podstawowa nr 1 w Czańcu, która zrealizuje pracownię w projekcie „Po co komu woda..." oraz Szkoła Podstawowa z Oddziałami Przedszkolnymi w Bujakowie, działająca pod hasłem „Zielony Oddech Beskidu Małego".

Konkursowe środki trafiły również na Śląsk Cieszyński – do Szkoły Podstawowej nr 2 w Jaworzynce w gminie Istebna, Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Kiczycach w gminie Skoczów oraz Szkoły Podstawowej w Górkach Wielkich w gminie Brenna. Z kolei na Żywiecczyźnie dotacje otrzymały Szkoła Podstawowa w Glince w gminie Ujsoły, Szkoła Podstawowa nr 1 w Międzybrodziu Bialskim w gminie Czernichów oraz Szkoła Podstawowa nr 2 w Cięcinie w gminie Węgierska Górka. „Laboratorium barw i światła" wykonane zostanie natomiast w Szkole Podstawowej nr 9 w Bielsku-Białej. **(MA)**

FOTO: SŁAWOMIR LEWCZAK/MAT. UG BESTWINA

W poprzednich odsłonach konkursu pracownie jako przestrzeń szczególnie atrakcyjna dla uczniów powstały już m.in. we wszystkich szkołach gminy Bestwina.

Treści zawarte w publikacji nie stanowią oficjalnego stanowiska organów Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach